Nr. 139. Piątek, 20 Czerwca 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal.. pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	**32 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K — h.**	**rocznie**	**24 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K**
półrocznie	**16 K**	**miesięcznie**	**2 K 70 h.**	**półrocznie.**	**12 K**	**miesięcznie.**	**2 K**

W Niemczech **3** K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K **35** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) . . . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września) . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . 2 *K*

Zamiejscowa;

półrocznie . . . . . 16 *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K* — *h*
miesięcznie . . . . . 2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister wyznań i oświaty nadał rzeczywistym nauczycielkom w miejskiem liceum żeńskiem w Czerniowcach: Agrypinie Tarnowieckiej i Maryi Seleskiej tytuł „profesora“.

P. Namiestnik przeniósł komisarza powiatowego, dr. Leopolda Mussila z Pilzna do Wieliczki, a koncypistę Namiestnictwa, dr. Juliusza Koppensa, z Wieliczki do Pilzna.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 czerwca.

Z Koła polskiego.

Komunikat wydany przez sekretaryat o posiedzeniu Koła polskiego w d. 18 bm. opiewa: Prezes dr. Leo zdał szczegółowo sprawę o przebiegu rokowań z Rządem i stronnictwami co do załatwienia planu finansowego przed feryami letniemi, a następnie oznajmił, że komisya parlamentarna powzięła postanowienie, by Koło polskie w porozumieniu z innemi stronnictwami, przy uwzględnieniu zachodzących trudności w uchwaleniu reformy podatkowej w lipcu, przystąpiło do zapatrywań Rządu o załatwienie planu finansowego, tj. by Izba została odroczona do jesieni br.

Zgodnie z wywodami Prezesa p. Jaworski uczynił następujący wniosek: „Koło polskie przyjmuje sprawozdanie Prezesa i oświadczenie P. Prezydenta Ministrów do wiadomości, wzywa jednak Prezydyum Koła, by korzystało z każdej sposobności, iżby w porozumieniu z innemi stronnictwami zapewnić przeprowadzenie planu finansowego przed końcem br.“

P. Tertil domagał się, by włączyć w uchwałę zastrzeżenie, iżby wynagrodzenie, które ma być przyznane funkcyonaryuszom za późniejsze wejście w życie pragmatyki służbowej, objęło czas od 1 lipca, nie zaś od 1 października.

W dyskusyi nad sprawozdaniem zabierali głos pp. Skarbek, Średniawski, Loewenstein, Stesłowicz, Rauch, Wysocki i P. Minister skarbu Zaleski.

W głosowaniu jednomyślnie przyjęto wniosek p. Jaworskiego, odrzucono zaś zastrzeżenie, proponowane przez p. Tertila.

P. Gross prosił, by w przyszłości uwzględniano porządek posłów, wyznaczanych do przemawiania w Izbie, gdyż w dyskusyi finansowej mowca odstąpił swój głos p. Abrahamowiczowi pod warunkiem, że zaraz po nim będzie przemawiał, tymczasem dyskusyę zamknięto i on głos utracił. Następnie poruszył sprawę odłączenia amnestyi od planu finansowego i odrębnego jej załatwienia, na co P. Min. Zaleski wskazał na niemożliwość osobnego traktowania tej sprawy przed łącznem uchwaleniem projektowanej reformy podatkowej.

Dla omówienia sprawy powyższej wyznaczył Prezes osobne posiedzenie na wieczór.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów p. Oleśnicki w dalszym ciągu swej mowy, której początek podaliśmy wczoraj, atakował gwałtownie stronnictwo narodowo-demokratyczne i w ostrych słowach wniósł protest przeciw uchwale lwowskiej Rady miejskiej w sprawie zamordowania ś. p. prof. Butkowskiego, zarzucając tzw. Podolakom i narodowym demokratom sojusz z moskalofilami.

„Rusini — wywodził p. Oleśnicki — życzą sobie szczerze uczciwej ugody z narodem polskim (potakiwania z ław ruskich); pragnąc pozyskać dla kraju swego warunki kulturalnego i gospodarczego rozwoju, wiedzą bardzo dobrze, iż to jest możliwe tylko przez zgodę. Rusini toczyć będą zaciętą walkę z temi stronnictwami polskiemi, które wobec Rusinów stoją na stanowisku starego systemu feudalnego, a niepomne smutnego położenia swych braci w Rossyi. popierają propagandę rossyjską w Galicyi, propagandę, która jest zwrócona nie tylko przeciw interesom ludu ukraińskiego, lecz także przeciw interesom Państwa. Rząd, który staje po stronie tych partyj, muszą Rusini zwalczać.

„Naród ukraiński żyje i rozwija się zarówno w Austryi jak w Rossyi na podstawie narodowej, która polega na świadomości jego misyi historycznej“.

Wracając do niepowodzenia reformy wyborczej w Galicyi, wywodził mowca, że co do nowego P. Namiestnika Rusini chcą czekać na fakty, które dadzą im sposobność oświadczenia się przeciw niemu, lub za nim. Dalej mowca żalił się na nadużycia wyborcze, utrzymując, że w Galicyi obecnie konstytucya jest zawieszona i panuje prawdziwy stan wyjątkowy na korzyść wrogów reformy wyborczej. Żalił się p. Oleśnicki także na konfiskaty pism ruskich. Mowca nie twierdzi wprawdzie, jakoby nadużycia wyborcze działy się z wolą i wiedzą P. Namiestnika, ale twierdzi, że okólnik JE. P. Namiestnika o przeprowadzeniu wyborów nie znalazł u władz powiatowych posłuchu, głównie tam, gdzie idzie o kandydaturę przeciw reformie wyborczej.

Rząd, żalił się mowca dalej, wierny swej tradycyi lojalność i przywiązanie narodu ruskiego do Najw. Dynastyi i Państwa odpłaca uciskiem i upośledzeniem. Do takiego Rządu Rusini nie mogą mieć zaufania.

Co do sprawy pragmatyki służbowej i polepszenia płac kolejarzy, Rusini głosować będą za tymi wnioskami mniejszości, które dążą do polepszenia tych poborów niezależnie od reformy finansowej. Rusini sprzeciwiają się załatwieniu reformy finansowej przed załatwieniem sejmowej reformy wyborczej. Co do zarzutów i nauk udzielanych Rusinom przez p. Steinwendera, mowca stanowczo je odpiera i kończy oświadczeniem, że z różnych przyczyn politycznych i rzeczowych Rusini głosować będą przeciw prowizoryum budżetowemu i za wnioskami mniejszości.

Następnie zabrał głos p. Zahradnik (cz. agr.), który przemawiał do godziny 7·45 wieczorem, poczem posiedzenie zamknięto.

P. Breiter wniósł interpelacyę w sprawie rzekomego podburzania religijnego i narodowościowego uprawianego jakoby przez

---

3)

Z WARSZAWY.

W Czerwcu.

(Nasze letniska. — Zielony karnawał. — Pseudonimy na usługach stajni. — Słówko o solidarności literackiej. — Letnia przeprowadzka Teatrów. — „Prawdziwa miłość“ Roberta Bracci. — Repertuarowa mozajka w Teatrze Polskim. — Nowości belletrystyczne; „W pętach wolnej miłości“, T. Choińskiego; „Małżeństwo na próbę“ M. Wierzbińskiego).

(Ciąg dalszy).

Zdawać by się mogło, że słuchanie przez trzy akty rozmowy pomiędzy dwojgiem osób, bo akcyi tu tak dobrze, jakby nie było, tej rozmowy na temat równie stary jak świat i doszczętnie już wyeksploatowany, musi znużyć i znudzić. Tymczasem Bracco przekonał nas, że może być wprost przeciwnie. Ten jego dyalog sceniczny pomiędzy letkiewiczem Hugonem, podróżującym dla erotycznych przygód, a śliczną, młodą wdówką, którą pragnąłby uczynić partnerką takiej przygody, a która swoją finezyą, urodą i sprytem doprowadza go do tego, że ten niepoprawny uwodziciel czuje się szczęśliwym, gdy może nazwać ją dozgonną towarzyszką swego życia, wniósł w przesiąknięty dulszczyzną lub coraz bardziej przejadającą się nastrojowością repertuar współczesnych sztuk obyczajowych, jakby nową, rzeźwiącą nutę. A przytem, jak to grane! Panna Szylinżanka jako wdówka poskromicielka lwa łatwych zdobyczy, łączy urok niezwykle ponętnej i poetycznej przedsiębiorczości z prawdziwym talentem, wszechstronnie uposażonym w akcenty dramatyczne, liryczne i lekko konwersacyjne. A Kamiński, ten mistrz charakteryzacyi i subtelnych cieniowań, dał typ obliczony na magnetyzowanie kobiecej duszy swą zagadkową trochę, ironiczną finezyą, pod którą zdaje się drzemać głębia wulkanicznych uczuć.... Jak to nęci zajrzeć w taki krater i doprowadzić go do wybuchu!... Choćby samej spłonąć w tym ogniu. Gdyby jeszcze znakomitemu artyście dać urok młodości p. Osterwy, to kreacya byłaby wprost arcydziełem. Ale nie można żądać za wiele; jest to prawie zarówno szkodliwe, jak kiedy się żąda za mało. Przykład tego mamy na Teatrze Polskim. Początkową jego działalność opromienił entuzyazm prasy i publiczności. Sam należałem do tych, którzy śpiewali hymny pochwalne na cześć pietyzmu, z jakim pan Szifman wystawiał „Irydyona“; zachwycałem się mistrzowską istotnie wystawą „Nowych Aten“ i aczkolwiek trudno mi było zdobyć się na łezkę patryotycznego rozczulenia, z jaką przyjęto „Krakowiaków i Górali“, rad byłem szczerze, że znalazły się wśród naszej publiczności takie tłumy, które potrafiły ją ronić. Dowodziło to bądź co bądź, że posiadamy jeszcze ogromny zasób uczucia, porywów, świadczących, że stuletnie systematyczne zasypywanie w nas popiołem bożych iskier nie zdołały przemienić naszego społeczeństwa w wystygły żużel.

Dotychczas zatem wszystko było pięknie. Ale po tamtych trzech spektaklach, z których każdy był rodzajem *ballon d'essai* puszczonym w innym kierunku, nastąpił nudny „Miesiąc Miodowy“ Benneta i dobre w pomyśle a chybione w wykonaniu „Trójprzymierza“ Kaweckiego i otrzepane z bibliotecznego pyłu „stylową oprawą“ (ulubione wyrażenie prasowych „wzmiankarzy“) „Damy i huzary“ i wytworzył się z tego przeszło dwumiesięczny okres repertuarowego krążenia po omacku, co najbezstronniej, a raczej najprzychylniej usposobionemu widzowi musi nasunąć przypuszczenie, że dyrekcya Teatru Polskiego nie rozpoczynała swej działalności z wytkniętym już naprzód celem, z rozświetloną na swym firmamencie gwiazdą artystycznego ideału, (boć świetna wystawa sztuki i dobór talentów aktorskich to jeszcze nie wszystko), której kult krzewić wśród publiczności powinno było być jej zadaniem; lecz że przeciwnie postanowiła urządzić wpierw rekonesans po widowni, by się do ujawnionych tam gustów przystosować. To ostatnie byłoby ze względów praktycznych wielce rozsądnem, lecz w stosunku do tego, czego mieliśmy prawo spodziewać się po wziętym z najwyższego tonu początku, wprost płaskiem.

Na dziś właśnie zapowiedzianą jest premiera „Lilij“ Morstina. Zobaczymy, czy to będzie jedna jeszcze więcej próba, czy też rozpoczęcie nowej, repertuarowej ery.

Z nowości belletrystycznych, w które zresztą sezon letni jak zawsze nie obfituje, wyróżniają się dwie, stanowiące, niezależnie od swych literackich walorów ciekawe dokumenty nurtujących naszą współczesność niezadowoleń i desideratów. Wogóle cały istniejący porządek świata niema łaski w oczach podlegających mu społeczeństw a już jeden z najgorętszych protestów, jakie budzi, zwraca się przeciw obecnej formie małżeństwa. „Niedobrze człowiekowi być samemu“ mówi pismo święte; dzisiejsi reformatorowie nie przecząc zasadzie, jako takiej, twierdzą, że jeszcze gorzej bywa człowiekowi we dwoje, gdy go skują nierozerwalne pęta sakramentalnego związku. Szukają zatem lekarstwa na to zło w... wolnej miłości. Ale, wolna miłość, choćbyśmy nawet wyeliminowali z zarzutów przeciwko niej względy etyczne, względy moralności chrześciańskiej, nie rozwiązuje kwestyi w sposób zadowalający. Cała bowiem jej swoboda tak się wikła w innego rodzaju pętach, tych, które nakłada na nią samo życie, że dopóki cały cywilizowany ustrój społeczny nie przewróci się do góry nogami, dopóty bezspornym i błogosławionym terenem wolnej miłości pozostaną wyłącznie wyspy bezludne. Po za ich obrębem wszędzie będzie jej ciasno i nieswojsko; zaś wyznawcom jej a zwłaszcza wyznawczyniom smak jej owoców bardziej piołunem niż miodem się zaprawi.

Że tak jest, tego dowieść podjął się pełen zawsze młodzieńczego zapału, gdy chodzi o obronę ideałów, jakim od zarania swej pisarskiej działalności służył, Teodor Jeske Choiński w powieści zatytułowanej: „W pętach wolnej miłości“.

(Dokończenie nastąpi).

Lascaro.

niektórych nauczycieli szkół średnich w Galicyi.

P. Lisiewicz wniósł interpelacyę w sprawie stanu studyów kanału Wisła-Dniestr.

Konferencya przywódców klubów.

Po południu odbyła się konferencya przywódców klubów u P. Prezydenta Ministrów. Poszczególni mowcy podali do wiadomości uchwały swych klubów. Rozwinęła się dyskusya, po ktorej przywódcy oświadczyli gotowość zakomunikowania jej przebiegu swym klubom, które dziś powezmą decyzyę.

P. Prezydent ministrów prosił więc posłów, by dziś o godzinie 1 w południe jawili się u niego raz jeszcze na konferencyi.

Pragmatyka służbowa a przedłożenia podatkowe.

W konferencyi, która d. 17 b. m. o godz. 5 po południu zebrała się w konferencyjnej sali P. Prezydenta Ministrów, wzięli udział między innymi pp.: dr. Leo, dr. Gross, dr. Kramarz, Mastalka, Kadlcak, dr. Sustersicz, Malfatti, dr. Conci, dr. Korosec i Simonovici jako przedstawiciele swych stronnictw; dalej przewodniczący komisyi budżetowej p. dr. German i generalny referent budżetu p. dr. Steinwender. W konferencyi wzięli udział oprócz P. Prezydenta Ministrów także PP. Ministrowie skarbu i spraw wewnętrznych.

P. Prezydent Ministrów, hr. Stürgkh zawiadomił obecnych, że Rząd zajął się dokładnie propozycyami, które w ostatnich dniach w niewiążący sposób poruszone zostały przez posłów i o których pojawiły się już nawet wzmianki w pismach. Propozycye owe, jak wiadomo, zdążają do tego, by w razie, gdyby nie było rzeczą możliwą w ciągu lata załatwić przedłożeń podatkowych, a temsamem zapewnić potrzebnych sum na koszta pragmatyki służbowej, jakoteż związanych z nią zarządzeń dla polepszenia doli sług państwowych — owóż, aby w takim razie postarano się o częściowe przynajmniej wynagrodzenie funkcyonaryuszom państwowym zwłoki we wprowadzeniu pragmatyki służbowej i połączonego z nią polepszenia doli materyalnej.

Rząd rozpatrzywszy propozycye, przyszedł do przekonania, że obrana w nich droga do osiągnięcia celu jest niemożliwa.

P. Prezydent Ministrów wyłuszczył szczegółowo rzeczowe argumenty, przemawiające przeciwko wspomnianym propozycyom. Następnie omawiał dr. Stürgkh najbliższy program pracy i kalendarium Izby posłów, a ponadto stwierdził, że nawet przy największej gorliwości posłów musiałaby Izba pracować co najmniej do połowy sierpnia br., aby uporać się z przedłożeniem, które zresztą musiałoby przejść jeszcze przez Izbę panów tak, że w najlepszym wypadku sfinalizowania ustawy nie możnaby spodziewać się około 1 października.

Wobec tego Rząd, acz zdecydowany istotnie i gorliwie współpracować w letniej sesyi Izby posłów, pragnie dla załatwienia planu finansowego, przy którym stanowczo obstaje, ofiarować funkcyonaryuszom państwowym pewną kompensatę za zwłokę, nie sądzi zaś, by nadzwyczajne przedłużenie sesyi letniej, o którem była mowa, mogło prowadzić do celu.

Akcya wspomniana przez P. Prezydenta Ministrów mogłaby być przedsięwzięta już z przyczyn budżetowych tylko w takim razie, gdyby owe przedłożenia podatkowe, co do których rozprawę ogólną w Izbie posłów zamknięto, zostały bez znacznych zmian załatwione przez obie Izby Rady państwa najpóźniej do d. 1 stycznia 1914.

W takim wypadku Rząd byłby gotów z chwilą wejścia pragmatyki służbowej w życie, urzędnikom za czas od 1 października do 31 grudnia 1913 zalikwidować jako jednorazowy dodatek różnicę pomiędzy faktycznie przez nich otrzymanymi poborami z tytułu płacy i dodatków aktywalnych, względnie z tytułu adjutum, a tymi wyższymi poborami, które im przypadłyby w wymienionym okresie, gdyby pragmatyka służbowa weszła była w życie już z dniem 1 października 1913. Ten przywilej przysługiwałby urzędnikom, którzy w razie gdyby pragmatyka weszła była w życie z dniem 1 października 1913 już z dniem tym osiągnęliby byli podwyższenie swych dochodów.

Uzasadnione jestto tem, że właśnie owi urzędnicy przedewszystkiem i najdotkliwiej odczują zwłokę w ustanowieniu pragmatyki jako ustawy.

Żadne zaś wsteczne działanie pragmatyki służbowej, zwłaszcza zaś od zaistnienia prawa do wyższych poborów, nie może być już z tego względu brane pod rozwagę, ponieważ wszelkie tego rodzaju wsteczne działanie wykluczone jest z mocy art. VI. pragmatyki służbowej.

To, co powyżej powiedziano o urzędnikach, odnosi się także do sług, personalu straży i t. d., którzy na mocy wchodzącej równocześnie w życie noweli do ustawy o sługach otrzymają polepszenie swych poborów, lub też uwzględnieni będą przez zamierzone rozporządzenie ministeryalne o policzeniu lat spędzonych w służbie pomocniczej lub prowizorycznej. Analogicznie postąpi się także z innymi, dekretowymi lub kontraktowymi funkcyonaryuszami, których pobory równocześnie z wejściem pragmatyki służbowej w życie zostaną uregulowane.

Powyższe wywody P. Prezydenta Ministrów przyjęli przedstawiciele stronnictw do wiadomości, zastrzegając sobie zajęcie wobec nich stanowiska po porozumieniu się ze swemi stronnictwami.

Corresp. Herzog przynosi następujące sprawozdanie o interwencyi deputacyi urzędników, która zjawiła się onegdaj w parlamencie, aby prosić stronnictwa jeszcze raz przed załatwieniem prowizoryum budżetowego o przeprowadzenie pragmatyki służbowej. Deputacyi szło o to, aby przynajmniej awans czasowy wszedł w życie z dniem 1 lipca b. r. Członkowie deputacyi udali się do przywódców stronnictw i zwrócili im uwagę na to, że inne załatwienie życzeń urzędniczych uważaliby za pogorszenie interesów stanu urzędniczege. Imieniem stronnictwa chrześciańsko-społecznego oświadczył deputacyi poseł Fink, że przedłoży jeszcze raz klubowi wniosek posłów Lechera, Lichta i Wabera. Imieniem Związku niemiecko-narodowego oświadczył poseł Gross, że Związek ten oświadczył się już za sesyą lipcową, celem załatwienia małego planu finansowego, od którego Rząd uczynił zawisłem wprowadzenie pragmatyki służbowej. P. Gross wątpi jednakże, czy zamiar ten uda się przeprowadzić. Gdy zaś członkowie delegacyi kilkakrotnie nalegali na dr. Grossa, aby stronnictwo wstawiło się za życzeniami urzędniczemi, dr. Gross, widocznie niemile dotknięty, zwrócił ich uwagę, aby rekryminacye swoje przedłożyli stronnictwom, które przeszkadzają załatwieniu prowizoryum budżetowego.

Imieniem Koła polskiego, jak donosi *Corresp. Herzog*, odpowiedział Prezes dr. Leo: „Jesteśmy gotowi wstawić się za sesyą lipcową i chcemy z całem poświęceniem dopomódz do załatwienia małego planu finansowego. Gotowi jesteśmy nawet zrezygnować z parlamentarnej pauzy z końcem tego miesiąca. Większa część kolegów pozostałaby w Wiedniu, aby w ciągu czterech do pięciu posiedzeń, do końca bieżącego miesiąca, mogły być załatwione trzy znane przedłożenia podatkowe, gdy reszta planu finansowego byłaby załatwiona w sesyi lipcowej".

Deputacya zwróciła uwagę, że P. Prezydent Ministrów hr. Stürghk i P. Minister skarbu Zaleski oświadczyli, że każdą drogę, która prowadzi do aktywowania pragmatyki służbowej, powitają z radością.

P. dr. Leo pożegnał deputacyę słowami: „Z największem zadowoleniem powitamy, to, jeżeli uda się słusznym żądaniom urzędników uczynić zadość".

Deputacya interweniowała następnie u pos. Lechera i Steinwendera. *Korresp. Herzog.* dodaje, że członkowie deputacyi urzędniczej wskazywali, iż w razie, gdyby pragmatyka służbowa nie weszła z dniem 1 lipca w życie, urzędnicy przez dłuższy czas nie mogliby się niczego spodziewać. Skutkiem tego żądają urzędnicy wprowadzenia awansu czasowego z dniem 1 lipca, a mogliby natomiast zrezygnować z innych postanowień pragmatyki.

Z Dumy rossyjskiej.

Oświadczenie Rodzianki, którego się spodziewano wczoraj w Dumie z powodu zatargu z rządem, nie nastąpiło, głównie z powodu oporu październikowców.

Na jawnem przedpołudniowem posiedzeniu Dumy przyjęto projekt ustawy w sprawie wybudowania w r. 1913 okrętów wojennych i rozszerzenia państwowych zakładów okrętowych odpowiednio do programu flotowego.

Następnie Duma ukończyła obrady nad budżetem ministerstwa oświaty i przyjęła rezolucyę nacyonalistów, by szkołom nadano charakter bardziej narodowo rossyjski. Dalej przyjęła Duma na propozycyę październikowców rezolucyę, która powiada, że oświata ludowa potrzebuje wszechstronnych reform. Państwo powinno bez kierowania się momentami politycznymi dążyć do podniesienia oświaty. Ministerstwo dotąd zachowywało się biernie i nie objawiało zamiaru dokonania reorganizacyi, a nawet tamowało inicyatywę Dumy. W latach ostatnich ministerstwo nie złożyło dowodów żywotnej twórczej pracy, ale odznaczało się suchym formalizmem.

Na porządku obrad wieczornego posiedzenia było przedłożenie w sprawie samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem, odesłane przez Radę państwa z powrotem do Dumy.

Sprawozdawca komisyi Dumy, hr. Bennigsen wskazał na to, że Rada państwa, zamiast oświadczyć się za nowem urządzeniem samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem, jak to zaproponowała trzecia Duma, — uchwaliła zastosować do miast polskich ordynacyę miejską, która od r. 1892 była w mocy w Rossyi, a wprowadzić tylko różne zmiany, podyktowane stosunkami miejscowymi. Komisya Dumy ze względów utylitarnych uchwaliła przyłączyć się do zdania Rady państwa i wejść na drogę kompromisu, jednakże nie zgadza się w sprawie językowej z Radą państwa, która wyklucza język polski z urzędowania w samorządzie miejskim. Natomiast przyłącza się komisya Dumy do zdania komisyi Rady państwa, która utrzymała język polski jako pomocniczy.

Następnie uchwalono nagłość tego przedłożenia.

Polak Świeżyński oświadczył, że niepodobna dalej odwlekać reformy, dlatego Polacy muszą przyjąć tę niewystarczającą reformę; nie mogą atoli Polacy zgodzić się na żadną taką reformę, która obrażałaby ich godność narodową. Taką zaś ciężką obrazę tworzy żądanie Rady państwa, aby wykluczyć język polski.

Kadet Szczepkin oświadczył: Komu leży na sercu interes miejscowego samorządu, ten nie może głosować za tem przedłożeniem w tej formie. Mowca wyraża zdziwienie z powodu motywów, które skłoniły komisyę Dumy do przyłączenia się do zdania Rady państwa i powiada: Jeżeli Duma zrzeka się swych sprawiedliwych uchwał i poddaje się Radzie państwa, to spada do roli tylko głosu doradczego. Mowca kończy: Powinniście panowie nadawać ustawy, a nie odgrywać roli lokajskiej.

Za te słowa wykluczono p. Szczepkina z pięciu posiedzeń Dumy.

Poseł Friedmann oświadczył imieniem posłów żydowskich, że będą głosowali przeciw przejściu do dyskusyi szczegółowej,

---

21)

SPRAWA ROYAT.

(Pierre Dax. L'affaire de Royat).

III.

Pierwsze kroki.

(Ciąg dalszy).

Młody człowiek uczuł, że krew mu do głowy uderza.

— Farjeol!... Farjeol!... powtarzał nie domyślając się, że ten wyraz jak uderzeniem sztyletem ranił serce jego siostry. Farjeol!... To straszne!...

Blada jak opłatek, Armanda mówiła dalej:

— Rozumiesz więc Ludwiku, że muszę jechać i to natychmiast. Muszę z nim mówić, pomówić z nim.... sam na sam.

Młody człowiek spojrzał na nią. Armanda zawsze jeszcze kochała Jakóba!

Widział to z drzenia jej głosu, z łez, które gotowe były popłynąć.

— Możesz jechać pierwszym pociągiem — rzekł. Wychodzi ztąd o pół do czwartej. Ale pozwól mi sobie towarzyszyć. Idzie mi o to, żebym moją obecnością dał dowód przywiązania naszemu biednemu przyjacielowi.... Będziesz mnie także potrzebować, abym spełnił wszystkie formalności, żeby wpuszczono ciebie do więzienia.

Armanda się zgodziła. Pojechali.

Unikali oboje rozmowy o oskarżonym i całonocna podróż wydała im się bardzo długa. Armanda myślała ciągle o smutnem spotkaniu, które, jak myślała, nazajutrz się odbędzie.

Jakże strasznie Jakób musiał cierpieć z powodu swego uwięzienia! Jakże okrutną musiała być tortura moralna, którą znosił, on, niewinny!...

A jak okrutnie dokuczać musiała mu ta myśl nieustająca, że jedno słowo mogło wrócić mu wolność, a on tego słowa nie powie, nie chcąc skompromitować kobiety!

Zastanawiając się nad tem wzniosłem bohaterstwem, silna wola i spokój Armandy znikały. Łzy spływały z jej oczu niewidziane przez nikogo, bo Ludwik spał, spoczywając naprzeciw niej.

Następnie, dodawała sobie odwagi, zastanawiała się, szukając sposobów ratunku.

To, czego Jakób nie zrobił, ona wykona, ona powie wszystko. Będzie to słuszne i sprawiedliwe.

Idzie im o to, gdzie Jakób spędził tych kilka godzin w nocy i czem był zajęty? Ona im powie.

Prawdopodobnie posądzą ją, że jest kochanką oskarżonego, ale co ją to obchodzi?...

Jeżeli czas i okoliczności uspokoiły nieco gwałtowność jej uczuć, miłość budziła się dziś na nowo, silniejsza niż kiedykolwiek. Była to miłość silna, potężna, kobiety, która na wszystko jest gotowa dla tego, którego kocha. Była to miłość pełna poświęcenia, która nie zna żadnych przeszkód, gdy chodzi o uratowanie ukochanego.

Powie wszystko i uspokoi własne sumienie.

Lecz czy takie alibi będzie wystarczające?

Nie przyszło jej na myśl, że sędzia może powziąć wątpliwości co do jej zeznania.

Ani na chwilę nie wątpiła, że jej przedsięwzięcie dobry odniesie skutek. Jeśli okażą się jakie przeszkody, zwalczy je.

W ten sposób, ze ślepem zaufaniem, rezonuje każda kochająca kobieta; ale zdarza się czasami, iż napotyka większe trudności, niż przypuszczała...

...Armanda i Ludwik przybyli do Clermont i umieścili się w hotelu naprzeciw dworca kolei żelaznej. Po wypoczynku kilkugodzinnym — który dla Armandy był prawdziwą męką — Ludwik rzekł do siostry:

— Nie chciałem ci się sprzeciwiać, Armando. ale zdaje mi się, że bardzo trudno przyjdzie nam otrzymać dwa pozwolenia, których nam potrzeba.

— Ludwiku, od tego zależy spokój całego mego życia. Jeżeli nie będziesz mógł otrzymać dwóch pozwoleń, weź jedno, dla mnie... Nie możesz teraz tego rozumieć, dowiesz się później... Zobacz się z prokuratorem, dowiedz się o nazwisku adwokata Jakóba, rozmów się z nim, dowiedz się wszystkiego, co ma związek z tą sprawą, a szczególnie wypytaj się, w jaki sposób możemy otrzymać to upoważnienie. Muszę rozmówić się z Jakóbem koniecznie.

— Na czem oprzeć nasze żądania?...— wtrącił młody człowiek. — Nie jesteśmy przecież jego krewnymi...

Armanda zastanowiła się, a potem zawołała z energią:

— Powiedz, że jesteś bratem zabitego! Będą przypuszczali, że na twój widok uczyni jakie ważne wyznanie...

— Lecz ty, w jaki sposób ciebie wprowadzić do więzienia?

— Ja?... Nie wiem, trzeba znaleźć sposób. Wymyśl coś, skłam nawet; kłamstwo jest dozwolone, gdy chodzi o czyn szlachetny.

— Czy sądzisz, że tym swoim krokiem uzyskasz pomyślny zwrot w sprawie Farjeola?

Wyprostowana, stanowcza, odpowiedziała:

— Uzyskam jego uwolnienie.

Ludwik nie śmiał pytać dalej, dodał jednakże:

— Jeżeli to jest jakie zeznanie, to mogłabyś złożyć je jego adwokatowi, który osądzi, czy się to na co przyda.

— Zeznanie... tak... — rzekła — ale nie powiem tego nikomu, dopóki nie zobaczę się z Jakóbem. Przez litość, działaj, każda godzina, którą on spędza w więzieniu, bardziej mi cięży, aniżelibym sama siedziała w kaźni. Ludwiku, nie wahaj się! Jeżeli Jakób cierpi, jeżeli się męczy, jeżeli się nie buntuje, to wszystko... z mojej...

Młody człowiek słuchał zaniepokojony. Patrzył na siostrę, bladą jak śmierć.

— Z mojej przyczyny, czyż nie zrozumiałeś? — wyznała, opadając ciężko na krzesło.

Słowa te padły ciężkie, jak ołów na mózg Ludwika. Czy rzeczywiście zrozumiał?

Zbliżył się do siostry.

— Z twojej przyczyny!... — szepnął, przerażony tym razem, że może usłyszy wyznanie, iż była spólniczką zbrodni.

Armanda szlochała.

— Z twojej przyczyny?... — powtórzył.

Podniosła na brata oczy, łzami zalane.

— Ludwiku!... Ludwiku!... nie przypuszczaj nic złego, błagam cię, to fatalność, ale nie jestem w niczem winna, wierzaj mi... Jakób dla tego tylko milczy, aby mnie uratować...

— Ciebie uratować!...

Im więcej Armanda mówiła, tem mniej Ludwik rozumiał. Przechodził z jednego zadziwienia w drugie.

— Uratować ciebie przed czem? — pytał, starając się mówić spokojnym głosem, pomimo niepokoju, który nim targał.

— Przed obmową ludzką... chodzi mu o moją dobrą sławę!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

ponieważ przedłożenie przyniesie szkodę także żydowskiej ludności miejskiej.

Postępowiec p. Masłennikow oznajmił, że stronnictwo jego głosować będzie przeciwko przejściu do dyskusyi szczegółowej i wyraził zdziwienie z powodu stanowiska Koła polskiego, które stara się przeprowadzić w formie nagłej przedłożenie, naruszające najelementarniejsze wymagania sprawiedliwości wobec narodowości, zwłaszcza wobec żydów.

Przyjęto wniosek zamknięcia dyskusyi. Protestowali przeciw temu kadeci, socyaliści, grupa partyi pracy i część postępowców.

Polak p. Harusewicz oświadczył, że Polacy tylko pod przymusem głosują nawet za tem okaleczonem przedłożeniem, ponieważ nie mają innego wyjścia. Mówca wyraził nadzieję, że Duma, przez którą przejawia się nietylko rozum, ale i sumienie narodu, da narodowi polskiemu to, co mu się należy.

189 głosami przeciw 56 uchwalono przejść do dyskusyi szczegółowej.

Obrady odroczono do dzisiaj.

Wojskowa reforma w Belgii.

Za przykładem Niemiec i Francyi przystąpiła także Belgia do reformy swych urządzeń wojskowych i znacznego pomnożenia swych sił zbrojnych. O ile jednakże oba sąsiednie mocarstwa jako państwa wybitnie militarne były przyzwyczajone do powtarzających się peryodycznie przedłożeń wojskowych i do stałego wzrastania swych budżetów wojennych, o tyle przeciwnie Belgia, nie posiadająca dotychczas tych urządzeń wojskowych, na jakich oparte są systemy obrony krajowej wszystkich mocarstw kontynentalnych Europy, musi obecnie od razu zaprowadzić u siebie ogół tych instytucyj, jakie mocarstwa sąsiednie posiadają u siebie od dziesiątek lat, a w szczególności Prusy od początków XIX. stulecia. Wprawdzie nowe przedłożenie wojskowe belgijskie nie wprowadza od razu całego systemu rekrutowania mocarstw sąsiednich, opartego na powszechnym i bezwzględnym obowiązku służby wojskowej w linii, w rezerwie i obronie krajowej, mimo to jednakże domaga się podwyższenia stanu czynnego armii na stopie pokojowej o połowę, a stanu wojennego nawet o 80 prc. Tego rodzaju wydatne pomnożenie siły zbrojnej wymaga naturalnie odpowiedniego pomnożenia etatu oficerów, urzędników wojskowych i podoficerów, zakupna nowych dział, karabinów i zapasów, i pociąga za sobą wielki wzrost wydatków jednorazowych i stałych.

Uzyskanie potrzebnych do przeprowadzenia reformy wojskowej środków pieniężnych stanowi obecnie najtrudniejsze zadanie rządu. Według przedłożonego świeżo parlamentowi belgijskiemu przez prezydenta gabinetu i ministra wojny barona de Broqueville zestawienia kosztów, nowa ustawa wojskowa pochłonie tytułem jednorazowych wydatków 284 milionów, a tytułem stałej rocznej nadwyżki wydatków 47 milionów franków, a i ten preliminarz jest według powszechnego zdania o wiele za niski, a koszta rzeczywiste będą może wynosić 80 do 100 proc. więcej. Prasa belgijska powołuje się przytem na koszta fortyfikacyi Antwerpii, które przed trzema laty rząd preliminował na 200 milionów, a które kwotę tę już obecnie przekroczyły o 82 miliony franków, jakkolwiek roboty fortyfikacyjne niezupełnie jeszcze są wykończone. Podobnie zatem sądzą powszechnie, że i koszta reformy wojskowej okażą się dość znacznie wyższymi od rządowego preliminarza.

W celu uzyskania środków pieniężnych na natychmiastowe pokrycie jednorazowych wydatków spowodowanych reformą, rząd belgijski pertraktuje w Paryżu o zaciągnięcie czteroprocentowej pożyczki, pozatem zaś minister skarbu Levie przedłożył parlamentowi cały szereg nowych projektów podatkowych, którym w kołach parlamentarnych zarzucają zupełną dowolność i brak wszelkiego systemu, a w szczególności także i oszczędzanie warstw zamożnych, a obciążanie w pierwszej linii drobnego stanu średniego, a nawet ubogich klas pracujących. Z tego powodu projekty podatkowe rządu wywołały w parlamencie gwałtowny opór, który równie silnie przejawia się w obozie katolickim jak i w opozycyjnym. Również i zaciągnięcie nowej pożyczki w Paryżu natrafia na nieprzewidziane trudności wobec sytuacyi niewyjaśnionej na międzynarodowym targu pieniężnym.

Tak zatem ministeryum Broqueville, które dopiero przed rokiem odniosło nad opozycyą zwycięstwo pod hasłem wykluczającem pomnożenie armii i zaprowadzenie nowych podatków, a obecnie stanęło w wyraźnej sprzeczności z tem swojem hasłem programowem, znalazło się w sytuacyi nad wyraz trudnej, z drugiej zaś strony rzut oka na geograficzne położenie Belgii między niemiecką a francuską potęgą militarną wskazuje na konieczność przebudowy jej systemu wojskowego, podyktowaną jej najżywotniejszym interesem.

Stronnictwa opozycyjne jednakże mało okazują skłonności do zmiany postawy wobec przedłożeń rządowych i zwalają winę za obecne niekorzystne położenie finansowe Belgii na długoletnią gospodarkę gabinetów klerykalnych, które rzekomo przez długi szereg lat operowały utajonymi sztucznie deficytami chronicznymi i zbyt szczodrze wydawały pieniądze państwowe na cele wyznaniowe.

Położenie międzynarodowe.

Reskrypt cara Mikołaja do ministra Sazonowa.

Reskrypt carski, wystosowany do ministra Sazonowa, opiewa w dosłownym przekładzie:

„Serdeczne przyjęcie, zgotowane mi przez cesarza Niemiec i ludność berlińską, jakoteż przyjacielskie spotkanie z królem Anglii sprawiły mi tem więcej przyjemności, że oprócz tradycyjnej przyjaźni widziałem w tem wyraz jednomyślnej zgody co do głównych kwestyj polityki europejskiej w chwili bieżącej, co jest silną rękojmią ubezpieczenia pokoju, tak potrzebnego dla szczęścia wszystkich narodów.

Uznając, że pan w ciężkiej tej pracy, jaką obarczyły cię wypadki bałkańskie, nietylko spełniłeś wszystko, co interesami tak drogiej mi Rossyi było wskazane, lecz także potrafiłeś bystrym umysłem i wytrwałą obroną swych zapatrywań, jakoteż sumiennem traktowaniem każdej kwestyi zdobyć sobie szacunek i zaufanie u wszystkich uczestników międzynarodowego rozstrzygnięcia tak skomplikowanych i trudnych problemów, — poczytuję sobie za obowiązek, wyrazić panu moją szczerą wdzięczność. Pozostaję niezmiennie życzliwym panu i szanującym pana

Mikołaj."

Wien. Allg. Ztg. twierdzi, że powyższy reskrypt wydany został dlatego, aby kres położyć pogłoskom, jakoby między polityką zagraniczną cara a polityką Sazonowa istniały różnice. Mówiono bowiem, że car skłania się ku kierunkowi panslawistów, którego to kierunku Sazonow nie chciał akceptować.

Riecz wskazuje, że reskrypt cara do Sazonowa jest odpowiedzią na cisnące się każdemu na usta pytanie, co stałoby się, gdyby państwa bałkańskie zechciały z bronią w ręku z sobą się rozprawić.

Z reunionu ambasadorów.

Biuro Reutera dowiaduje się, że obrady wczorajsze ambasadorów zakończyły się o godzinie 6 wieczorem.

Następne posiedzenie w poniedziałek.

Uchwał wczoraj nie powzięto; przedmiotem obrad była sprawa odgraniczenia Albanii, ponieważ jednak niektórzy ambasadorowie nie posiadali instrukcyj, przeto zajmowano się badaniem kwestyi prawnej w sprawie portu serbskiego nad Adryatykiem.

Postęp w obradach jest wprawdzie powolny, ale zadowalający.

Kwestya zjazdu premierów bałkańskich.

W Petersburgu wątpią, czy przyjdzie do konferencyi premierów bałkańskich. Ze strony Bułgaryi niema dotąd odpowiedzi na zaproszenie Sazonowa. Bułgarya zjazd uzależnia od spełnienia takich warunków, które zebranie się premierów zupełnie uniemożliwiają.

Sofijski korespondent *N. Fr. Presse* donosi ze źródeł autentycznych, że rząd bułgarski postanowił nie wysyłać żadnego delegata do Petersburga, lecz poczekać jeszcze pięć dni. Jeśli do tego terminu Serbia przychyli się do żądań Bułgaryi w sprawie sądu rozjemczego na podstawie zawartego w roku 1912 traktatu, to sprawa będzie pokojowo załatwiona. W przeciwnym razie sytuacya stanie się krytyczną.

Bułgarska odpowiedź na notę Serbii.

Wedle doniesień z Sofii odpowiedź na notę serbską w sprawie rewizyi traktatu będzie dziś wręczona. Odrzuca ona to żądanie.

Z Belgradu donoszą, że na spodziewaną odpowiedź Bułgaryi rząd serbski odpowie komunikatem.

Serbski następca tronu w razie potrzeby gotów jest udać się wraz z Pasiczem do Petersburga, by tam bronić stanowiska Serbii.

Zatarg serbsko-bułgarski.

W. Allg. Ztg. pisze, że w zatargu serbsko-bułgarskim nie zaznaczyła się żadna zmiana. Serbia trwa nadal przy żądaniu rewizyi traktatu, Bułgarya znów stoi na stanowisku sądu rozjemczego, którego podstawą jest układ. W położeniu niema więc żadnego polepszenia.

W Bułgaryi opinia odnosi się wrogo do stanowiska Rossyi. Panuje ogólne przekonanie, że konferencyi ani sądu nie będzie — wypadki rozwiną się w ten sposób, że albo Serbia odstąpi od żądania rewizyi układu, albo wybuchnie wojna.

Główna kwatera przeniesiona została do Sofii.

Bułgarya wobec Rossyi.

Prasa bułgarska coraz ostrzej poczyna krytykować telegram cara do króla Ferdynanda. Jeden z dzienników sytuacyę w Bułgaryi przedstawia następująco:

„Zdziwieni jesteśmy telegramem cara. Ton jego jest tak rozkazujący, że nawet panujący nie mógłby w ten sposób przemawiać do swego wasala. Bułgarya jest państwem samodzielnem, nie może pozwalać na podobny sposób przemawiania pod jej adresem.

„Depesza jest wprost obrazą dla Bułgaryi. Nie możemy pojąć, dlaczego car wystosował ją właśnie do króla bułgarskiego. Bułgarya nigdy nie usuwała się od sądu rozjemczego, a tylko żąda dotrzymania traktatu. Ustęp depeszy carskiej mówiący, że to państwo, które rozpocznie wojnę, będzie odpowiedzialne przed całym światem słowiańskim za krew przelaną, niema na celu nic innego, jak tylko umacnianie Serbii w jej dotychczasowym uporze".

Układ serbsko-bułgarski z 13 marca 1912.

Temps przynosi informacyę, że układ serbsko-bułgarski z d. 13 marca 1912 r. składa się z trzech części, mianowicie:

1. gwarantuje wzajemnie niepodległość i samodzielność obu państw.

2. zawiera tajny dodatek o możliwości wojny wspólnej z Turcyą i ewentualności sądu rozjemczego;

3. obejmuje konwencyę militarną.

Prócz tego ułożono się rzekomo, że gdyby Serbia zaczepiona została przez inne państwo, Bułgarya ma natychmiast wypowiedzieć temu państwu wojnę.

Zbrojenia sprzymierzeńców.

Do *Süd Slav. Korresp.* donoszą z Sofii: Serbia postawiła trzy armie przeciw Bułgaryi: północną na linii Dunaj-Pirot-Nisz, południową koło Wranii, a trzecią nad Wardarem na lini Kumanowo-Skoplje. Tą ostatnią armią dowodzi nominalnie następca tronu, ks. Aleksander. Ks. Jerzy przydzielony został do armii południowej.

Grecya zmobilizowała dziesięć dywizyj.

Petersburg. Car wystosował do króla Ferdynanda telegram z wyrazami współczucia z powodu katastrofy trzęsienia ziemi w Tirnowo. Telegram trzymany jest w nadzwyczaj ciepłym tonie.

Petersburg. *Rjecz* wyraża zapatrywanie, że cokolwiek nastąpi na Bałkanie, pokój Europy będzie utrzymany, pożar bałkański i w obecnem stadyum będzie umiejscowiony, tak, jak to się stało w jesieni u. r.

Sofia. (Ag. Bułg.). Rząd polecił swemu zastępcy w Atenach, by ponownie energicznie zaprotestował u rządu greckiego przeciw ciągłym aresztowaniom Bułgarów w obszarach macedońskich, obsadzonych przez wojska greckie.

Konstantynopol. Między Portą a Bułgaryą dotąd nie zawarto umowy w sprawie podjęcia ruchu kolejowego. Porta upoważniła jednak Tow. kolei oryentalnych do naprawy linii od Hademköj do Czataldży. Prace te rozpoczną się jutro. Ruch okrętowy między Konstantynopolem a Rodosto podjęto. Znajdujące się tam wojska bułgarskie wycofano z wyjątkiem jednego szwadronu.

Konstantynopol. Jeden z dzienników donosi, że udział generała Szeryfa baszy w spisku na życie w. wezyra jest dowiedziony. Organizacya spisku początkowo składała się z kilkunastu grup, które później połączyły się pod przewodnictwem sekretarza ks. Sabaha Eddina, Lutziego.

Paryż. *Echo de Paris* donosi, że bież. roku nie odbędą się manewry włoskiej floty ze względu na niepewną sytuacyę na Bałkanach. Mianowicie we Włoszech obawiają się, że włoskie okręty wojenne będą musiały interweniować na wybrzeżu morza Egejskiego.

KRONIKA.

Lwów, 19 czerwca.

Kalendarz. Piątek (20 czerwca): Sylwiusza. — Bogna św. — Fteodota.

Wschód słońca o godzinie 3·17 rano, zachód słońca o godz. 7·33 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 18 stopni Cel.

— Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego na r. 1913/14 wybrano prof. dr. Kazimierza Kostaneckiego.

— Z Uniwersytetu. P. Bernard Mantel, rodem z Krakowa i p. Stefania Schnitzerówna ze Suchej, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów filozofii.

— Wręczenie nowych krzyży pamiątkowych odbędzie się we wszystkich garnizonach w sposób uroczysty. We Lwowie uroczystość ta odbędzie się na placu ćwiczeń przy ulicy Janowskiej.

Dzień tej uroczystości zostanie dopiero później podany.

— Strajk słuchaczów Akademii rolniczej w Dublanach. Z powodu zajścia wywołanego zachowaniem się niektórych słuchaczy III. roku Akademii rolniczej podczas kollokwium u jednego z docentów, trzej słuchacze III. roku zostali jednomyślną uchwałą Kollegium relegowani na przeciąg jednego roku. Wskutek tego nie tracąc bieżącego półrocza, nie mogą ci słuchacze zdawać egzaminu głównego obecnie w lipcu, lecz dopiero w lipcu 1914 r.

Niezależnie od tego zajścia niektórzy słuchacze Akademii urządzili demonstracyę skierowaną przeciw temuż docentowi. Demonstranci zostali przez Kollegium profesorów jednomyślnie ukarani naganą z zagrożeniem wydalenia, jednakowoż bez stosowania obowiązującego w tym wypadku przepisu, pozbawiającego ukaranych stypendyów i uwolnień od czesnego.

Gdy staranią ludzi dobrej woli, by skłonić owych trzech relegowanych słuchaczy do przeproszenia docenta i załatwić tem samem cały zatarg polubownie spełzły na niczem i spotkały się z niczem nieusprawiedliwionym uporem młodzieży, Wydział krajowy zatwierdził wyrok Kollegium z tym dodatkiem łagodzącym, że weźmie pod rozwagę ewentualne podanie trzech relegowanych o dodatkowy wcześniejszy termin egzaminu głównego w ciągu przyszłego roku szkolnego na podstawie ponownej opinii Kollegium.

Wskutek takiego zatwierdzenia wyroku słuchacze Akademii rolniczej uchwalili dnia 18 czerwca b. r. znaczną większością głosów strajk aż do chwili, w której wyrok zostanie zniesiony.

Zawiadamiając o tem szanowną Redakcyę zaznaczam, że wszelkie inne przedstawianie sprawy jest niezgodne z prawdą.

Miczyński,
Dyrektor Akademii rolniczej
w Dublanach.

Dublany, dnia 19 czerwca 1913 r.

— Towarzystwo liceum żeńskiego im. Wiktoryi Niedziałkowskiej, odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 22 b. m. w lokalu Tow. (we Lwowie, ul. Kopernika 20) o godz. 4 po południu.

— Stowarzyszenie „Czynnej miłości bliźniego" odbędzie walne zgromadzenie w sobotę, 21 b. m. o godzinie 5 po południu w biurze Towarzystwa „Rodzina" we Lwowie przy ul. Trzeciego Maja l. 5 (oficyna I. piętro).

— Egzaminy kwalifikacyjne na nauczycieli gimnastyki w szkołach średnich i seminaryach nauczycielskich, w myśl przepisów ustanowionych rozporządzeniem Ministerstwa wyznań i oświaty z 10 września 1870 (Dz. u. p. Nr. 116) odbędą się 4 i 5 lipca b. r. we Lwowie. Kandydaci, zgłaszające się do tego egzaminu, mają wnosić do komisyi egzaminacyjnej pisemne podania, w których należy: 1. przedstawić bieg życia i wykształcenia, 2. wykazać ukończenie szkoły średniej lub seminaryum nauczycielskiego, 3. podać język, w którym zamierzają udzielać nauki. Podania ze zgłoszeniem do egzaminu przyjmuje do dnia 2 lipca b. r. przewodniczący komisyi egzaminacyjnej Rektor Uniwersytetu prof. dr. Adolf Beck. (Lwów, Uniwersytet, ul. św. Mikołaja l. 4).

— Jeszcze tylko cztery dni trwać będzie Wystawa sztuki współczesnej. W niedzielę o godzinie 5 po południu nastąpi zamknięcie tej pięknej, niecodziennej ekspozycyi polskiej sztuki.

W ostatnich czasach wzmógł się bardzo ruch na wystawie, czego dowodem również sprzedaż dzieł: T. Styki, A. Styki, Stachiewicza, Szczyglińskiego, Harasimowicza, Kwiatkowskiego, Jasińskiego, Janowskiej, Janowskiego, Reyznera, Antoniaka, Holzmüllera, Korzeniowskiej, Chmielińskiej, Kotowskiego, Chodzińskiego, Błockiego, Kurczyńskiego i in.

Wystawę zwiedza pilnie młodzież szkolna pod przewodnictwem profesorów.

— Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych wydało sprawozdanie z czynności za rok 1911/12, w którem obszernie odpowiada na ataki, jakie miały miejsce zeszłego roku, ataki wymierzone niesłusznie w stronę Towarzystwa.

Że były niesłuszne, dowodem choćby zestawienie rachunków Tow., gdzie znajdujemy w pozycyi bardzo ważnej t. j. sprzedaż dzieł sztuki, największą sumę, jaką Tow. osiągnęło t. j. w r. 1911, 23.492 kor. 75 hal.

Dobrze to świadczy o „niegospodarce" Tow. i niech tak co roku będzie.

Nowa dyrekcya i poszczególne komisye pracują bardzo energicznie i jest nadzieja, iż Towarzystwo nadal pięknie się będzie rozwijać, czego mu w interesie kultury naszej serdecznie życzyć należy.

— Karol Nutzhorn-Kirschmeyer literat i poeta duński z Kopenhagi, tłumacz utworów polskich na język duński, przybył do Krakowa. Zwiedza on obecnie Polskę, z Warszawy przybył do Galicyi.

— **Kolonie wakacyjne w małych rozmiarach.** Z inicyatywy Rady szkolnej krajowej, podjętej w roku ubiegłym, a energicznie wznowionej w bieżącym roku, dyrekcye i grona nauczycielskie naszych szkół średnich, nie wyłączając gimnazyów prywatnych, krzątają się gorliwie, aby obok kolonij wakacyjnych w wielkim stylu, gromadzących liczne grona uczniów we wspólnych ogniskach pod nadzorem profesorów, powstać mogły w jak największej liczbie po całym kraju rozsiane drobne niejako osady wakacyjne w ten sposób, by poszczególni biedni uczniowie, którzy w owych zbiorowych koloniach nie mogą znaleźć umieszczenia, byli przyjmowani na czas feryj przez mieszkające na wsi rodziny właścicieli i dzierżawców dóbr, duszpasterzy, zamożnych włościan i innych ludzi dobrej woli. Starania te w części odniosły już skutek pomyślny, choć jeszcze w niedostatecznej mierze. Spodziewać się należy, że w krótkim czasie, dzielącym nas jeszcze od wakacyj, zgłosi się do dyrekcyj naszych szkół średnich niejeden jeszcze przyjaciel młodzieży z ofiarą przyjęcia do swego domu na wakacye jednego lub kilku uczniów za poleceniem i poręką przełożonej dyrekcyi i że w skutek tego jak najznaczniejszy zastęp biednej młodzieży, wycieńczonej całoroczną pracą, a pozbawionej innej możności wytchnienia na świeżem powietrzu, dozna tego dobrodziejstwa i z pokrzepionemi siłami, wzmocnionemi płucami, a wdzięcznością w sercu dla szlachetnych dobroczyńców powróci z początkiem przyszłego roku szkolnego do tem wydatniejszej nauki.

— **Popis publiczny chłopców i dziewcząt** w tutejszym Zakładzie dla ciemnych, przy ulicy św. Zofii l. 31, odbędzie się we środę, dnia 25 b. m. o godzinie 11 rano.

— **Popis** uczenic i uczniów szkoły gry na fortepianie i na cytrze p. J. Pawła Wygnańskiego odbędzie się w sobotę, dnia 21 b. m., o godzinie 4 po południu w sali Domu Narodnego. Program 60 hal,, który służy jako karta wstępu. Dochód z programu przeznaczony na pomnik Chopina. Programy są do nabycia w składzie nut p. Zadurowicza, ul. Akademicka l. 8.

— **Koncert** uczenic i uczniów Konserwatoryum galic. Towarzystwa muzycznego odbędzie się w piątek, dnia 20 b. m. punktualnie o godzinie 7 wieczorem. W koncercie wezmą udział uczniowie klas profesorów pp.: Dianniego, Kurza, Sladka, Wolfsthala i klas dętych instrumentów.

— **Bursa polska im. Stefana Batorego** dla uczniów gimnazyum im. Franciszka Józefa we Lwowie przyjmie na rok przyszły kilkunastu wychowanków, Opłata normalna wynosi 43 kor. miesięcznie; w wypadkach jednak, zasługujących na uwzględnienie, udziela się nawet znaczniejszych zniżek. Nieodzownym warunkiem przyjęcia jest postęp w nauce dobry i zachowanie się dobre. Podania, zaopatrzone w świadectwa z ostatniego półrocza, a w razie ubiegania się o zniżkę, także w świadectwo ubóstwa, wnosić należy najdalej do 30 czerwca do dyrekcyi gimnazyum im. Franciszka Józefa, albo do zarządu Bursy przy ul. Jabłonowskich l. 11.

— **Nowa placówka dla pracy społecznej i humanitarnej.** Przy ulicy Teatyńskiej istnieje od lat przeszło siedmdziesięciu internat znany pod nazwą „Małego Seminaryum“, oparty na funduszach i zapisach przeważnie dygnitarzy duchownych, a mający na celu dostarczanie kandydatów na kapłanów. Kierują zakładem obecnie ks. Misyonarze z rektorem ks. dr. Gaworzewskim na czele. Zakład wychował dotychczas blisko 1500 użytecznych członków społeczeństwa, którzy zajęli przeważnie wybitne stanowiska bądź to wśród hierarchii duchownej, bądź też wśród sfer świeckich. W bieżącym roku powstał „Związek byłych wychowanków Małego Seminaryum“, mający na celu utrzymanie wzajemnej łączności, dopomaganie zakładowi i poszczególnym członkom Związku poradą i przysługą, tudzież gromadzenie zasobów dla dalszych miejsc fundacyjnych. We wtorek odbyło się pierwsze walne zgromadzenie, zarazem zjazd byłych wychowanków, wśród których wiódł prym swym sędziwym wiekiem ksiądz infułat Rudolf Lewicki. Po nabożeństwie obradowano nad urzeczywistnieniem celów i zadań nowej organizacyi i wybrano pierwszy wydział, do którego weszli: Jako prezes prof. Michał Bogusz, jako zastępca prezesa Walery Włodzimirski, jako sekretarz ks. dr. Mieczysław Tarnawski, jako członkowie: prof. Antoni Borzemski, radcy Józef Białynia Chołodecki i dr. Ksawery Fiszer, ks. prałat Błażej Jaszowski, ks. rektor dr. Gaworzewski, w końcu starszy kontrolor Józef Krogólski. JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski, bawiący obecnie na wizytacyi w Tarnopolu, przesłał zgromadzonym telegraficznie swe błogosławieństwo i przystąpił do „Związku“ jako członek założyciel.

— **Egzamin dojrzałości** w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Stanisławowie odbył się w dniach od 2 do 14 b. m. pod przewodnictwem radcy szkolnego p. Jana Matijowa. Do egzaminu dopuszczono a) 47 uczniów publicznych, b) 3 uzupełniających egzamin dojrzałości gimn., c) 4 uzupełniających egzamin dojrzałości licealny, d) 11 uczenic prywatnego seminaryum nauczycielskiego żeńskiego SS. Bazylianek w Stanisławowie i e) 1 uczenicę prywat sem. naucz. żeńskiego w Buczaczu.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Baraniecki Jan, Bartel Adam, Bartmański Jerzy, Bassarab Józef, Czerniuk Michał, Dąbski Jan, Dębiec Michał, Gawliński Władysław, Głowacki Józef, Gonek Władysław, Gura Ludwik, Hohol Bazyli, Iwaśkiw Tamasz, Jurczak Leon, Konyk Michał, Krzyżanowski Michał, Kucij Maciej, Moda Jan, Palatyński Julian, Peczarski Jan, Perejma Eliasz, Pilawski Teodor, Piskorz Józef, Poterałowicz Antoni, Prypchan Michał, Pszych Michał, Starczewski Aleksander, Szkil Bazyli, Trojanowski Edward, Wasyłyniuk Józef, Wysocki Mieczysław, Zarzycki Feliks, Zubal Jan, b) Wojtowicz Jarosław, c) Haczewska Celestyna, Neumannówna Zofia, Piaskiewiczówna Zofia, Skupniewiczówna Marya, d) Czuchnowska Marya, Kinarz Marya, Kozłowska Marya, Żewko Józefa (z odzn.). Razem składało egz. 66 osób, z tego 20 przeznaczono do egz. popraw. 4 reprobowano.

† **Jan Brzeziński,** o którego śmierci już donosiliśmy, był znanym lekarzem, a oprócz tego literatem i wybitnym estetykiem, który długie lata w życiu umysłowem Warszawy odgrywał wybitną rolę.

Urodzony w r. 1850, po ukończeniu nauk gimnazyalnych w Warszawie, wstąpił do Szkoły Głównej na wydział lekarski, a po jej zamknięciu do Uniwersytetu warszawskiego, który ukończył ze stopniem lekarza. W r. 1870 wstąpił, jako lekarz, do armii francuskiej, a po skończonej kampanii wyjechał do Berlina, gdzie uzyskał dyplom doktorski. Następnie zaś pracował w klinikach paryskich, monachijskich i włoskich, poświęcając wszystkie wolne od pracy zawodowej chwile studyowaniu sztuki i kultury zachodniej. Zachęcony przez ówczesną redakcyę *Gazety Polskiej*, przez Lea i Henkiela, począł próbować sił swych na polu publicystyki i ogłaszał około r. 1890 swoje prace pod pseudonimem Incognitusa. Pisywał do *Gazety Polskiej* i *Tygodnika Ilustrowanego*. W szczególności recenzye teatralne Brzezińskiego w *Gazecie Polskiej* zwróciły na siebie uwagę. W tym okresie pozostawał w bliskich stosunkach z całym warszawskim światem literackim i wchodził w stosunki z literatami zagranicznymi. W r. 1903 wydawnictwo *Kuryera Warszawskiego* powierzyło mu naczelną redakcyę pisma, którą złożył w roku 1906 z powodu niepomyślnego stanu zdrowia. Od tego czasu nie podźwignął się już z choroby, której uległ obecnie.

— **Ruch turystyczny w Krakowie.** Krajowy Związek turystyczny publikował dotąd statystykę ruchu obcych jedynie w cyfrach rocznych, zamieszczanych w sprawozdaniu Związku. Z cyfr tych okazało się, że liczba przyjezdnych, meldowanych w Krakowie, wynosiła w ostatnich trzech latach osób: w 1910 — 86.424, w r. 1912 — 90.185, w r. 1912 — 85.412.

Obecnie przystąpił Związek do publikowania miesięcznych dat statystycznych, które odźwierciedlają dokładnie przypływ podróżnych w ciągu roku. I tak, przyjechało do Krakowa w pierwszych pięciu miesiącach roku 1913 osób: w styczniu 7456, w lutym 6064, w marcu 6857, w kwietniu 6373, w maju 8430. Okazuje się tedy, że w roku bieżącym wzmógł się znacznie ruch turystyczny w Krakowie i zachodzi uzasadniona nadzieja, że w tym roku cyfra obcych przekroczy sto tysięcy gości.

Oczywiście, że liczba ta daleka jest od dokładności, gdyż przyjezdni, znajdujący się u znajomych lub krewnych, nie meldują się na policyi, podobnie jak wycieczki, bawiące w Krakowie przez krótki tylko czas.

(△) **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem orzekającym zasiadł dziś przed południem na ławie oskarżonych Eugeniusz Jankiewicz, uczeń VIII. klasy ruskiego gimnazyum, oskarżony o występek zbiegowiska. Prokuratorya Państwa zarzuciła obwinionemu, że w czasie demonstracyj ulicznych w dniu 17 listopada 1912, skierowanych przeciw instytucyom staroruskim, stawiał opór wezwaniom organów policyjnych w chwili zbiegowiska w pobliżu domu Stauropigialnego Instytutu, gdzie wybito wówczas mnóstwo szyb. Po przesłuchaniu kilku świadków zajścia trybunał zasądził Jankiewicza na dwa dni aresztu z zamianą na grzywnę 20 koron.

(△) **Umysłowo chorą** kobietę, ciemną, nieznanego nazwiska, spotkano wczoraj na ul. Jozafata i oddano komisaryatowi II. dzielnicy.

(△) **Postrzał wskutek nieostrożności,** Rusznikarz 18-letni Adolf Kowal naprawiając dziś rano w pracowni rusznikarskiej przy ul. Sobieszczyzny rewolwer nabity kulą, wystrzelił na próbę tak nieostrożnie, że kula utkwiła mu w lewem przedramieniu. Pogotowie ratunkowe wyjęło mu kulę.

△ **Zgubiono:** pudełko papierowe, zawierające dwa złote zegarki, dwie pary złotych kolczyków z koralami i opalami, oraz kilka połamanych złotych pierścionków; na Wysokim Zamku zegarek roskopf z napisem „Genewa 1896“; złotą obrączkę z napisem „Ernest 8 I. 1901“; w ulicy Grodeckiej czarny pulares z kwotą 25 kor. 90 hal.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: dwa parasole, mundur wojskowy i bagnet, baterye elektryczną, łańcuszek i książkę francuską.

△ **Pęknięcie rury wodociągowej.** Dziś rano pękła rura wodociągowa w ulicy Krasickich tuż przed wejściem do gmachu dyrekcyi kolei państwowych. Wezwane pogotowie miejskiego Zakładu wodociągowego przybywszy na miejsce, rozpoczęło już roboty reparacyjne.

△ **Kradzież.** Podczas przeprowadzki do mieszkania przy ul. Piekarskiej l. 12 skradziono p. Annie Reisowej złotą bransoletkę, wartości około 200 kor.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica dorożki nr. 326 jadąc wczoraj szybko ulicą Żółkiewską, najechał na 5 letnią córeczkę krawca S. Reissa i dotkliwie ją potłukł.

△ **Małoletni zbieg.** Z bursy rzemieślniczej im. Dekerta zbiegł jeszcze przed dwoma tygodniami 13 letni Jan Koziołek, uczeń krawiecki. Zbieg jest blondyn, niskiego wzrostu, o siwych oczach.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Myślenicach, Jan Biba, dyrektor szkoły ludowej;

w Luhaczowicach, zmarł nagle na udar sercowy poseł do Rady państwa i Sejmu, naczelny redaktor *Hlasa* Tomasz Szillinger. Liczył lat 47.

w Podkamieniu, Leontyna z hrabiów Baworowskich hrabina Starzeńska, w 76 r. życia.

— **Wynalazek do dekoracyj scenicznych.** *Kuryer Litewski* donosi: Mieszkający w Petersburgu artysta-malarz Aleksander Borawski wynalazł nowy sposób malowania dekoracyj systemem witrażowym, który prawdopodobnie wywoła przewrót w dziedzinie techniki teatralnej. Na specyalnej przeźroczystej tkaninie mogą być malowane również specyalnemi farbami odpowiednie pejzaże, drzewa, liście i t. d. Wobec tego, że zamiast płócien używana jest przeźroczysta tkanina — dekoracya taka pozbawiona jest ostrych, nienaturalnych konturów, zlewa się w jednolitą całość, każdy zaś listek zyskuje na kolorycie i wyrazistości. Nowy ten wynalazek zdobył wielkie uznanie w sferach teatralnych. Obecnie sławne moskiewski teatr Stanisławskiego, oraz rządowy teatry petersburskie poczyniły znaczne zamówienia.

Nadmienić należy, iż na obecnej Wystawie sztuki współczesnej we Lwowie znajduje się bardzo dobry portret biskupa Żarnowieckiego z Żytomierza pendzla Borawskiego, na który zwracał już uwagę nasz sprawozdawca artystyczny.

— **Polskie letniska nad Bałtykiem.** Wobec żywego zainteresowania się naszego ogółu polskiemi miejscowościami na Pomorzu kaszubskiem, które nadają się na pobyt letni dla osób, unikających zgiełku i przeludnienia w Sopotach, podajemy krótki zbiór informacyj, odnoszących się do tych miejscowości.

Wsią najbardziej odpowiednią na pobyt letni poza Sopotami jest Gdynia (po niemiecku Gdingen), położona przy kolei o dwie stacye za Sopotami, nad zatoką pomiędzy przylądkiem Orłowskim i Oksywiem. Z Gdańskiem i Sopotami łączy Gdynię siedm pociągów dziennie. Gdynia leży na równinie, do której od południa i zachodu dotykają piękne wzgórza pomorskie. Warunki hygieniczne są dobre: niema wilgoci, plaża jest duża i czysta — zupełny spokój, cisza i swoboda — niezbyt daleko od wsi (o 1 kilometr) ładny las, do którego dostęp jest wolny. Na wybrzeżu są urządzone kąpiele. O produkty spożywcze w Gdyni jest łatwo. Można się stołować w oberży miejscowej, gdzie obiad kosztuje 1·50—1·75 mk. Gdynia jest doskonałym punktem wyjścia dla wycieczek na północne Kaszuby i na Pojeziorze pomorskie.

Dla osób nie mających wielkich wymagań pod względem komfortu, idealnem miejscem pobytu jest Jastarnia (po niem. Putiager Heisternest), czysto polska wieś, położona mniej więcej na środku półwyspu Heli. Otwarte i ruchliwe „wielkie morze“ z jednej strony półwyspu, cicha zatoka z drugiej strony, las pośrodku, nadają Jastarni dziwny urok. Wieś ma kościół, pocztę, telegraf i telefon. Statkiem dojeżdża się z Gdańska lub Sopot do wsi Heli, a ztamtąd telefonicznie wzywa koni z Jastarni od Łysakowskiego, Selina lub Ad. Długiego. Mieszkania u rybaków są niedrogie, porządne i czyste.

Zupełnie takie same warunki ma Kusfeld, położony o 7 kilometrów na północny zachód od Jastarni. Wieś jest również czysto polska, mniejsza i jeszcze bardziej oddalona od świata. Dojazd koleją do Pucka, a ztamtąd do Kusfeldu łodzią motorową.

Najpiękniejszą plażę z pośród miejscowości położonych nad otwartem morzem, posiada wieś Karwin w dwóch trzecich polsko-kaszubska. Dojazd; koleją do Pucka, kolejką krakowską do Sławoszyna, poczem 6 km. końmi. Mieszkania można nająć u polskich gospodarzy.

Pielęgniarki ochotniczki na wojnie bałkańskiej. Prof. dr. Clairmont, dyrektor austryackiego Krzyża Czerwonego w Bułgaryi, który założył szpitale wojenne w Starej Zagorze i w Kirk Kilisse, zdając sprawę w *Wiener klinische Wochenschrift* ze swych doświadczeń w zakresie chirurgii polowej, tak się wyraża o pielęgniarkach ochotniczkach: Zrobiliśmy z niemi jak najgorsze doświadczenia, nie odpowiedziały one bowiem najskromniejszym nawet wymaganiom; nie oczekiwaliśmy od nich wprawy i pewnych wiadomości, ale mieliśmy prawo rachować u nich na poczucie obowiązku, chęć do pracy i poznanie oraz pojmowanie swego zadania. To wszystko zawiodło. Nie można było spuszczać się u nich na porządek, karność i pomoc w ciężkich chwilach.

Ciekawość prosta i chęć zobaczenia krwi sprowadzały je do sali operacyjnej. Do operacyi, przed któremi uciekali mężczyźni, by uniknąć strasznego widoku, pchały się owe panie jak najbardziej, a po operacyi, gdy potrzeba było pomódz przenieść pacyenta lub porobić przygotowania do następnej operacyi, znikały.

Krótko mówiąc, owe pielęgniarki ochotniczki nie dorosły bynajmniej do zadań, które wzięły na siebie, i nie okazały ich zrozumienia.

Zdaniem prof. Clairmonta po owych kursach samarytańskich i Czerwonego Krzyża urządzanych dla kształcenia pielęgniarek, nie można się wcale spodziewać tej pomocy, na którą ma się prawo rachować w chwilach potrzeby. Kobiety, które wzdrygają się przed posługami, co prawda, nieraz bardzo przykremi i wstrętnemi u chorych, nie mają nic do czynienia w szpitalach, które powinny jak najrychlej opuścić. Przyznać wprawdzie trzeba, że nie wszystkie pielęgniarki są do niczego, ale liczba niezdolnych zbliża się do 100 prc.

Z tego wypada, że już podczas pokoju władze wojskowe powinny starać się o wykształcenie jak największej liczby zdolnych pielęgniarek, by w razie wojny można rachować na ich prawdziwą i skuteczną pomoc.

Notatki literacko-artystyczne.

Teatr polski w Paryżu.

Paryż, 16 czerwca.

(Korespondencya „Gazety Lwowskiej“).

(KW) Dawno już, z pewnością, takich owacyj nie widziano w teatrach paryskich, jak wczoraj, w niedzielę, na ostatniem przedstawieniu trupy lwowskiej w Gymnase. Dawano: „Pietro Caruso“ i „Sędziów“. Po każdym akcie scena zasypana kwiatami, po każdym akcie kurtyna szła kilkanaście razy w górę, artyści i dyrektor wywoływani i oklaskiwani byli ze szczerym i serdecznym zapałem. Przemówienia ze sceny i z widowni, wszystkie były wyrazem podzięki i uznania za zorganizowanie w Paryżu „sezonu“ polskiego i za tak znakomite wystawienie, mimo tysięcznych trudności, kilkunastu wybitniejszych sztuk naszego teatru. Wieczór ten pożegnalny, zarówno dla widzów, jak i dla artystów, na długo pozostawi wspomnienie pięknej w życiu chwili.

W następnym „Liście z Paryża“ mam zamiar obszerniej pomówić o tem, jakie znaczenie miały występy teatru lwowskiego, za które należy się zasłużone uznanie p. Hellerowi i dzielnym jego współpracownikom.

Dzisiaj, w poniedziałek, o 12·30 artyści nasi opuszczają Paryż, powracając do Lwowa. Żegnamy ich czule jednozgodnem: Do widzenia!

Repertuar teatru krakowskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, 19 czerwca, „Judasz z Kariothu“, dramat w 6 odsłonach K. H. Rostworowskiego. — Piątek, 20 czerwca, „Zygmunt August“, trylogia, napisał Lucyan Rydel, Część I. p. t. „Królewski jedynak“, komedya historyczna w 5 aktach. — Sobota, 21 czerwca, „Zygmunt August“, trylogia, napisał Lucyan Rydel. Część II., p. t. „Złote więzy“, dramat w 5 aktach. — Niedziela, 22 czerwca, o godz. pół do 4-tej po poł., po cenach zniżonych „Dyabeł i karczmarka“, komedya w 3 aktach Stefana Krzywoszewskiego. — Niedziela, 22 czerwca, o godz. pół do 8-ej wiecz. „Zygmunt August“, trylogia, napisał Lucyan Rydel. Część III., p. t. „Ostatni“, dramat w 5 aktach. — Poniedziałek, 23 czerwca, „Losy Europy“, burleska w 3 aktach Brunona Winawera. — Wtorek, 24 czerwca, „Judasz z Kariothu“, dramat w 6 odsłonach K. H. Rostworowskiego. — Środa, 25 czerwca, na dochód Tow. Dziennikarzy polskich „Dożywocie“, komedya w 3 aktach Al. hr. Fredry.

TEATR.... GŁUCHONIEMYCH.

— Pójdziemy dziś do kina? — pyta zułudnym uśmiechem urocza przyjaciółka moja, których włosów złotych nigdy utleniona nie dotknęła woda, której figlarne oczy modre są, jak chabry, a kapryśna warga dolna nerwowo drży pod spojrzeniem natrętnem.

— Z panią poszedłbym nawet do „Piekła“.... Dantego — mówię z mężną decyzyą.

I poszliśmy.

Późna jest pora. Ciemna sala nie pozwala obejrzeć publiczności, zalegającej krzesła niezbyt przestronne. Ktoś protestuje przeciw szerokiemu kapeluszowi, pozbawiającemu go najpiękniejszych widoków. Gdzieś skrzypi

fotel, uginając się pod ciężarem stu dwudziestu kilo. Rzekłbyś: płacze nad żałosnym widokiem, który się rozwiera na płótnie. Ktoś bąknie słówko i rozśmieje się z nagła.

A tam gra się w milczeniu nieśmiertelna historya króla Edypa, która wychowała tyle już pokoleń. Grano ją niegdyś z koturnowym patosem, rozciągając dłonie szeroko i rozwiewając fałdy greckiej sukni. Grano ją z naturalistyczną wiernością, widokiem krwawiących oczu wywołując u widzów łzy litosnego współczucia. Przekuwano ją miłośnie na coraz ozdobniejsze, coraz więcej wypieszczone słowa. A potem, gdy upoiła dziesiątki tysięcy smakoszów, zdolnych wyczuć czar mówionych słów, zstąpiła do cyrku i na szeroką arenę, by grozę budzić tłumem, szalejącym z przerażeń, by wrażenie wywierać tysiącem podnoszących się błagalnie rąk i modlitwą, głoszoną choralnie.

Idzie się do kina na „Króla Edypa“ ze świadomością rozgłosu niezwykłego, jaki Reinhardt, inscenizacyą swoją osiągnął; idzie się z głową, nabitą teoryami o reżyseryi mas, która ma zastąpić dawniejszy „zespół“ grających aktorów, a o której Niemcy mówią szeroko i przestronnie tomami całymi. I doznaje się gruntownego zawodu. Tłum w bieliźnie zachowuje się zgoła niesamowicie. Kładzie się co chwila, w każdym obrazku, na ziemię, zupełnie niepotrzebnie, jakby się wyspać nie miał kiedy. Budzi się, poruszony złą jakąś wieścią i w oczekiwaniu trwożnem opiera się o ziemię jednem ramieniem. Porywa się później, wiadomością straszną spiorunowany, na równe nogi, ręce wyciąga i zaczyna...... Ryczeć? Nie! Tłum usta rozwiera i milczy. Albowiem przystojna jest, podług „Laokoona“, by człek cierpiący w rzeźbie, czy obrazku — milczał.

Jest to falowanie linii tłumu, jak powiadają interpretatorowie reżyserskich pomysłów Reinhardta. Lecz linia ta faluje, jak na spokojnych, zadumanych w sobie wodach jeziora. Co chwila ten sam wietrzyk spokojny powieje. Co chwila podnosi się ta sama fala i w lekkich kręgach rozchodzi naokół. Co chwila przychodzi też przesłonić ziewające serdecznie usta. Albowiem monotonia ta usypiająco działa o tak późnej porze wieczora.

A to, co jest po za tem, to jest już tylko śmiech serdeczny. Oto leży biedna Jokasta, rodzicielka nieszczęsnego Edypa, na pięknym greckim barłogu. Nawet w tych przedhistorycznych czasach dbano w Grecyi o piękno przestrzennego zespołu. Zjawia się ktoś i na migi żywo znać daje, iż nadchodzi dostojna osoba. Wchodzi wieszczek sędziwy, z długą białą brodą, staje przed ołtarzem domowym i kłania się, jako czynić zwykł mużyk rossyjski, uroczyście. Wyjmuje posążek z ołtarzyka i wręcza go Jokaście, lecz ta nieostrożnie z rąk go wypuszcza. Cóż się stało? Czyliż osłabione chorobą miała dłonie? Czy chciała wieszczkowi figla spłatać i nagą stopę w sandale mu rozgnieść? Czy może zademonstrować chciała wobec domowników i wieszczka liberalne swoje przekonania? Trudno dociec z czynu zamiaru kobiety!

Wieszczek podnosi z ziemi posążek stłuczony, bez głowy. Rozwiera szeroko oczy, wznosi w górę ręce i... już, już wyrzuci z rozwartych ust przekleństwo do siódmego pokolenia. Lecz nagle przypomina sobie, że jest w kinie. Chwyta kawałek papyrusu, albowiem nie może się wprost... wyjęzyczyć. Pisze nerwowym ruchem, jak się pisze w kinie list miłosny, lub notatkę dla detektywa. Rzuca papyrus stłoczonej gawiedzi i wychodzi z godnością. Lecz, iż nie możemy się dobrać do świstka, porwanego przez grających statystów, trzeba dopiero interwencyi aparatu i conférenciera, byśmy się dowiedzieć mogli straszliwej przepowiedni.

Król ojciec chwyta się za głowę. Cóż pozostaje innego człowiekowi, którego wieść przerażająca obuchem uderzyła w głowę — w kinie? Wzywa służącego, wręcza mu dziecię, owinięte w pieluchy i na migi znać mu daje, by je wyrzucił za drzwi, daleko, daleko, do stu dyabłów. I służący, zhasany snadź drogą, wypoczywa pod piękną oliwką. Opodal trzody owiec się pasą. Już ma tego dosyć i coś tam majstruje koło nóg maleństwa. Co mianowicie? — tak daleko nie widać. Ale pastuch trzody nadbiega i oburza się. Wyrywa dziecię, a dawny właściciel pozbywa go się nie bez chęci.

Pałac innego króla. Na ganku ogrodowym dziewczęta niańczą królewskie niemowlę. Nadchodzi mąż piękny i bierze w ręce dziecię. Niańka jednak rzuca je z ganku na ziemię. Widziałem wyraźnie ten ruch rąk w dół. To nie jest przypadek żaden, rzuciła je umyślnie. Czyliż królowej zanieść małego trupka i serce jej zakrwawić? Szczęściem nadchodzi pasterz z maleńkim Edypkiem w pieluchach. Palec milczenia na ustach! Kilka znaków porozumienia! I maleńki Edypek zostaje na nowo królewiczem.

Potem scena burzliwa. Kłóci się dwóch młodzianów. O Boże, tak strasznie patrzą na siebie, jak owe zacietrzewione koguty! Jeden to musi być Edyp. I nagle drugi coś mu powiedział. Ależ tak, najwyraźniej powiedział: Widać było otwarte usta. Cud się stał i młody człowiek w kinie przemówił. Takiego wrażenia nie osiągnąłby żadnym gestem, choćby najwyrazistszym, najniedwuznaczniejszym. Żadne spojrzenie nie mogłoby wypowiedzieć tyle. Czy powiedział mu, że winien być pastuchem, a nie królewiczem? Czy nazwał go zawołoką, lub idyotą ciężkim? Czy wymyślał mu od poetów, Sfinksów, znajdów? Trudno dociec tego w kinie. Lecz Edyp gromadzi jakąś rzeszę ludzi, pyta o coś na migi, trzęsie za bary jakichś starców sędziwych, chwyta się za głowę tragicznie (jak jego ojciec niegdyś) i wychodzi z kijem pielgrzymim. Widocznie powiedziano mu coś bardzo nieprzyjemnego, coś takiego, wobec czego pozostaje tylko samobójswo, lub..., zmiana towarzystwa.

Idzie Edyp wygodną drogą, skrajem gościńca. Trzy drogi się krzyżują w miejscu onem. Nadjeżdża ekwipaż konny. Co się stało młodemu człowiekowi? Czyliż za mało miejsca mu było do ustąpienia? Czy giez go udźgnął nagle? Czy przemienił się w rozbójnika ze złości? Edyp wypada na jadących z boku i bez pytania, bez pardonu żadnego zabija ich maczugą.

Zostawił wszystkich i wędruje dalej. Zastępuje mu ścieżkę pasterz młody i wystraszonym gestem wskazuje kędyś. Mamyż znowu modlić się za konających? Nie! tym razem Edyp zmarszczył brwi, napluł w dłonie, zacisnął pięść i idzie, ale na kogo innego. Pasterz pnie się za nim trwożnie po skałach. Z za kamienia wielkiego wygląda głowa i wyniosłe skrzydła. To Sfinks tajemniczy. Czekamy jeszcze filozoficznego dyalogu, czekamy trzech zagadek i symbolicznej głębi. Lecz Edyp w kinie niema na to czasu. Podnosi nagle maczugę i.... Resztę skała zakrywa. Zgrabnym ruchem rakarza miejskiego obrzyna kozikiem skórę i cudną niewieścią głowę, która tylu uwiodła poetów, wraz z surową niewyprawioną skórą przerzuca przez ramię.

Nie! Nic mnie nie zdoła zmusić, bym dalej opowiadał losy Edypa, jak one się w kinoteatrze przedstawiają. Wolałbym stać dobę całą pod budującą się kamienicą lwowską i czekać na cegłę, która mi jest przeznaczona. Wolałbym być oficerem na podwodnej łodzi francuskiej, wyładowanej prochem eksplodującym, konsulem w Prizrencie, wojskowym *attaché* w Czarnogórze, prezydentem republiki meksykańskiej, aniżeli ciągnąć dalszą opowieść.

O szlachetny Edypcie! Na tożeś zeszedł! Gdzież się podziały gromowe skargi twoje, gdzież słowa bolu i wyrzekania? Gdzie myśli twórcze, wobec możliwości których dech w piersiach zamiera? Gdzie ów straszliwy rozrachunek, śledztwo nieubłagane, od którego się uchylić nie sposób nawet ziemską ślepotą. Gdzież przeznaczenie surowe igrające drwiąco z uczuciem i działaniem stworzenia? Gdzież się podziewa bunt, który się podnosi w sercach widzów przeciw porządkowi rzeczy tego świata? Gdzież zatraca się owa wnętrzna katharsis, oczyszczenie duszy, odnajdującej w sobie drogi bez Boga? Wszystko to zginęło bezpowrotnie, ostała się jeno zwykła anegdota o dziwnym okoliczności zbiegu i o krwawych czynach, które się mszczą zawsze.

I pozostało śmieszne wrażenie, iż znaleźliśmy się wszyscy nagle w instytucie dla głuchoniemych. Zapomnieliśmy nagle mowy. Ten Edyp także mówić nie umie. Nie mówi zgoła całe jego otoczenie. Wszyscy, gdy czegoś ważnego mają sobie udzielić, przemawiają do siebie na migi, mową rąk, oczu i marszczeniem twarzy. Widzę z daleka, że silą się bardzo, by wydać głos z krtani, by przemówić nareszcie. Przecieram oczy, nie wiem, zmora senna. Takiego wrażenia doznaje się chyba we śnie tylko, gdy się ucieka szybko, a nogi ciążą stopudowym ołowiem, gdy się krzyknąć chce o pomoc, ratunek, a głos w gardle, jak w naoliwionych zawiasach, zamiera. Chce się Edyp dowiedzieć powodów strasznej klęski, chce prawdy dociec, woła świadków. I zjawia się jeden jedyny świadek jego zbrodniczego czynu, ojcobójstwa. Chce przypomnieć, iż na rozdrożu to było, kędy trzy zbiegały się drogi. Podnosi rękę w górę i trzy wyprostowane palce... Nie! tego już zanadto! Biedne, kalekie grono, pozbawione możności mówienia. Lecz pocóż nam wszystkim oglądać je każą i po co im grać dla szerokiej publiczności dzieje króla Edypa?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Tedeusz Dąbrowski.

OSTATNIA POCZTA.

= W Ministerstwie spraw wewnętrznych odbyły się d. 17 b. m. obrady wspólnej cłowo-handlowej konferencyi, w której ze strony węgierskiej wzięli udział sekretarz państwowy dr. Wilhelm Lers i radca sekcyjny Elemer Matray.

= Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego podczas obrad nad zamknięciem rachunków za rok 1907, 8 i 9 sprawozdawca p. Nagy wytknął, że rząd koalicyjny poczynił w poszczególnych ministerstwach przekroczenia i domagał się wezwania ministerstwa handlu, by przy zamawianiu materyałów kierowało się oszczędnością.

P. Khuen Hedervary oświadczył, że Izba ma zaufanie do rządu, należy przeto przyjąć sprawozdanie do wiadomości.

= Parlament Rzeszy niemieckiej odrzucił wczoraj wniosek socyalistów w sprawie zaprowadzenia ogólnej jednorocznej służby wojskowej i przyjął rezolucyę w sprawie ulg w służbie dla jednorocznych ochotników.

= Dzienniki petersburskie donoszą z Wilna, że wobec zaostrzenia się przeciwieństw między katolikami, Polakami a Litwinami, gubernator zakazał odbywania dorocznych procesyj katolickich.

= We francuskiej Izbie deputowanych dep. Jaurés twierdził, że Niemcy nie tylko myślą o niespodziewanym napadzie na Francyę, ale, jak wykazują techniczne przygotowania, planują masowy najazd 1,300.000 wojska.

= Z Madrytu donoszą: Podczas obrad nad pewną sprawą lokalnej natury przyszło wczoraj w Izbie do burzliwych scen, podczas których połamano kilkanaście foteli. Po zamknięciu posiedzenia hałaśliwe sceny przeniosły się do kuloarów.

= *Ass. Press* donosi z Meksyku, że przedstawiciel Niemiec wręczył prez. Huercie pismo cesarza Wilhelma uznające rząd meksykański.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 19 czerwca. W Izbie posłów w dalszym ciągu obrad nad prowizoryum budżetowem przemawiał dzisiaj pierwszy poseł p. Moraczewski.

P. Moraczewski omawiał sprawę sejmowej reformy wyborczej w Galicyi i za nieudanie się jej czynił odpowiedzialnemi także te stronnictwa konserwatywne, które „poddały się *liberum veto* biskupów“. Omawiał opłakane położenie gospodarcze w Galicyi, brak pracy, protestował przeciw *iunctim* przedłożenia o kolejach lokalnych i inwestycyj kolejowych z nowymi podatkami, sprzeciwił się też *iunctim* pragmatyki służbowej urzędników z planem finansowym. Omawiał obszernie sprawy urzędnicze i prosił wkońcu o przyjęcie wniosku p. Diamanda

Potem przemawiał p. Loewenstein.

Wiedeń, 19 czerwca. Komisya prawnicza pod przewodnictwem p. Steinhausa obradowała dziś nad projektem rządowym, dotyczącym włączenia czasu poszczególnych świadczeń wojskowych do czasu służby sędziowskiej przygotowawczej, do czasu praktyki sądowej, adwokackiej i notaryalnej, o ile świadczenia te w ciągu roku nie przekraczają 6 miesięcy. Po dyskusyi, w której uczestniczyli pp.: Körner, Roller, Liebermann, uchwalono projekt ustawy i wezwano sprawozdawcę posła Fona, aby na jutrzejszem posiedzeniu pełnej Izby przedłożył już sprawozdanie.

† Ś. p. prof. dr. Pareński.

Kraków, 19 czerwca. Z powodu zgonu prof. dr. Pareńskiego nadesłali kondolencye: P. Namiestnik dr. Korytowski, szef sekcyi dr. Ćwikliński, departament sanitarny Wydziału krajowego, protomedyk, rektor Uniwersytetu lwowskiego dr. Beck z gronem profesorów, wydział medyczny lwowski i w. i. instytucyj.

Kraków, 19 czerwca. Ubiegłej nocy przewieziono przez Kraków wojskowy balon rossyjski, który wylądował w Cieszanowie pod Jarosławiem. W balonie był kapitan rossyjski i wachmistrz. Tłumaczyli się, że silny wiatr zapędził ich na terytoryum austryackie. Balon i oficera z żołnierzem odstawiono do granicy.

Dzisiejszej nocy przejechał przez Kraków osobny pociąg, wiozący wracającą z wschodniej Galicyi wycieczkę sztabu generalnego z szefem sztabu bar. Conradem.

Nowy Targ, 19 czerwca. (Tel. pryw.). Wczoraj wybuchł na polu ćwiczeń artyleryi szrapnel. Dwóch żołnierzy zginęło, trzej są ciężko pokaleczeni.

Wiedeń, 19 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał lekarzowi miejskiemu, dr. Ryszardowi Wilsonowi w Kopyczyńcach, tytuł radcy Cesarskiego.

Wiedeń, 19 czerwca. Wczoraj odbyła się konferencya w sprawie drożyzny benzyny i nafty.

W dyskusyi, w której zabierali głos także posłowie Diamand i Angerman, wskazywano na zajścia w produkcyi ropy, oraz na stosunki wywołane zwyżką cen ropy, rozważano też środki, które mogłyby doprowadzić do potanienia nafty i benzyny, szczególnie zaś zmianę systemu podatkowego w tym kierunku, by lżejsze oleje, które dziś opłacają po 13 koron za centnar, oddawane były konsumcyi bez podatku. Wskazywano, że oleje te i tak nic nie przynoszą skarbowi Państwa. Dalszym środkiem przeciwdziałania drożyźnie byłby udział Państwa w produkcyi ropy. W celu wypracowania projektu i wniesienia wniosku w Izbie wybrano komitet, w skład którego weszli między innymi pp. Angerman i Diamand.

Łomża, 19 czerwca. (Tel. pryw.). Bandyci, których od kilku dni ścigano, schronili się na strych domku dróżnika szosowego we wsi Budy Czarnowo. Wzięto ich w ogień krzyżowy, odpowiadali strzałami. Wreszcie znaleziono obu bez życia na strychu, obok 5 rewolwerów.

Berlin, 19 czerwca. Wczoraj rozpoczął się dwudniowy festyn austryackiego przemysłu domowego.

Medyolan, 19 czerwca. Strajk ukończono. Wszyscy robotnicy powrócili do pracy.

Barcelona, 19 czerwca. Radykali zamierzali odbyć zgromadzenie przeciw kampanii marokkańskiej. Policya zakazała odbycia zgromadzenia, więc radykali urządzili manifestacyę na ulicach. Policya rozproszyła demonstrantów, przyczem padły strzały rewolwerowe.

Hankau, 19 czerwca. (Pet. Ag.). Na placu przed domem rossyjskim zmarł nagle jakiś Chińczyk. Tłum winił Rossyę o śmierć Chińczyka i przyjął groźną postawę. Z torpedowca rossyjskiego wysadzono oddział strzelców.

Na Bałkanach.

Londyn, 19 czerwca. W wywiadzie z przedstawicielem Biura Reutera oznajmił delegat bułgarski, Madyarow, który dziś wyjechał do Sofii, że pragnie, aby związek bałkański utrzymał się, co będzie rzeczą trudną, jeśli istniejące zobowiązania nie będą lepiej szanowane, aniżeli dotychczas. Konferencya premierów w Petersburgu, zdaniem mowcy, wykaże tylko, że Grecya i Serbia zajmują wobec Bułgaryi zgodną postawę. Ta konferencya nie wyda zadowalającego wyniku, jeżeli nie przyjmie za podstawę swą traktatu serbsko-bułgarskiego. Jeśli Rossya chce pokoju, musi być zrobiony użytek z sądu polubownego cara na zasadach rzeczonego traktatu.

Paryż, 19 czerwca. *Temps* dowiaduje się z Petersburga, że Bułgarya skłonna jest przyjąć zaproszenie na zjazd prezydentów ministrów państw bałkańskich do Petersburga, jeżeli Serbia poprzednio zgodzi się na konferencyę czterech, tak, iż wyrok polubowny dopiero wtenczas miałby nastąpić, jeśliby ta konferencya pozostała bezowocną.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 czerwca 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 617·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 811·25, Akcye Anglobanku 330·25, Akcye Unionbanku 583·—, Akcye Länderbanku 507·—, Akcye Bankvereinu 509·50, Akcye Bodencredit 1168·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 640·—. Akcye kolei państwowych 705·50, Akcye kolei Południowej 120·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4935·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 919·—, Akcye Rima Muranyi 681·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3187·—, Akcye Fabryki broni 964·—, Akcye Tureckie tytoniowe 335·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 886·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 82·35, Austryacka Renta koronowa 82·55, Węgierska renta koronowa 80·95, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 82·40, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 82·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 91·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 84·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 91·80, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 96·40, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 83·—, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa 81·50, Losy tureckie 230·—, Marki 118·22, Rubel 253·25, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —·—, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 825·50.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

WYKAZ

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie

dnia 18 czerwca 1913.

1 — 67 — 38 — 61 — 41

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądnęły i kwoty nieprzyjęte lub też osiągnięte wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładkowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnienia pobrały.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotyczącemu Urzędowi loteryjnemu tem pewniej w wyż wspomnianym czasie‘ gdyż po upływie tego stanowczego terminu, wszystkie niepobrane wkładki i kwoty wygrane przepadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 2 i 16 lipca 1913.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 czerwca 1913.

Hotel George'a. Pp.: K. Zalutyński z Rossyi. A Kapliński z Korczowa, W. Madejski z Parchacza, L. Dzięg·elewski z Krakowa.

Hotel Imperial. P.: W Żeleński z Klaji.

Hotel Europejski. P.: A. Bohdan z Zadwórza, J. Rabski z Podniestrzan, E. Błażowski z Nowosiółek, S. Grabowski z Rossyi.

Hotel Austria. Pp.: J. Łukasiewicz z Nahorzec, T. Daszyński ze Zbaraża.

Hotel Victoria. P.: K. Woyciechowski z Litiatyna.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 19 czerwca 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	642·—	652·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	395·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	510·—	516·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	503·—	510·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal, 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·70	91·40
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	81·90	82·60
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·—	92·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·90	85·60
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	89·—	89·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·50	92·20
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·50	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·80	83·50
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·60	93·30
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·50	97·20
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	89·90	90·60
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·50	81·20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·30	81·—
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	83·—	83·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·30	83·—
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·50	81·20
„ „ „ 4 pr.	82·—	82·70
„ „ Krakowa	80·50	81·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·46
20 frankówka	19·10	19·24
100 rubli rossyjskich srebrnych	251·—	253·—
100 „ „ papierowych	252·80	254·20
100 marek niemieckich	118·—	118·50

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 17 czerwca 1913.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	82·45	82·65
styczeń-lipiec	82·45	82·65
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85·20	85·20
kwiecień-październik	85·35	85·55
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1550·—	1590·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	452·—	464·—
„ „ 1864 po 100 zł.	659·—	671·—
„ „ 1864 po 50 zł.	329·—	341·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	103·10	103·30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82·75	82·95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	83·40	84·40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	101·65	102·65
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·50	108·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	82·80	83·80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	83·—	84·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	428·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·75	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	85·90	86·90
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	85·40	86·40
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·—	82·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	90·10	91·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	89·90	90·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	89·90	90·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc	88·30	89·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·25	90·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	88·95	89·95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	88·20	89·20
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·10	85·10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	—·—	—·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	104·—	105·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	114·95	115·35
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	81·05	81·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	419·—	431·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	210·—	218·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	284·50	294·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	82·90	83·90
Kroacyi i Slawonii	82·99	83·90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	98·90	99·90
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·—	84·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·40	97·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·50	81·50
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	112·—	122·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	231·—	234·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	279·—	289·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	250·—	260·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	88·50	89·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	82·20	83·20
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	92·—	93·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	91·—	92·—
„ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·—	92·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·90	92·90
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	89·30	90·30
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	80·—	81·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	88·60	89·60
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	89·60	90·60
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	77·40	78·40
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	82·10	83·10
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	99·75	100·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108·—	110·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	25·75	29·75
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	474·—	484·—
Clary 40 złr. m. k.	180·—	190·—
Pożyczka miasta Lubiany 20 złr.	64·50	69·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	54·—	58·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	32·10	36·10
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	88·—	94·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	332·25	333·25
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	394·—	395·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3640·—	3660·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	620·50	621·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	812·25	813·25
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	730·—	734·—
Gal. banku hip. 200 złr.	644·—	646·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	510·—	511·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2080·—	2091·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	585·50	588·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·—	266·—
Zivnostenska banka 100 złr.	263·25	264·15
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	430·—	435·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1272·50	1282·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4940·—	4960·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	512·—	514·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	300·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	924·50	925·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3226·—	3246·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	843·—	847·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	275·—	278·50
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	884·—	894·—
Schodnicy 500 kor.	460·—	462·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	336·—	340·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·17½	118·37½
Włoskie Banki	93·15	93·30
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·14¼	24·18¼
Paryż za 100 franków	95·70	95·85
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·37½	254·37½
Szwajcarskie Banki	95·42½	95·57½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·16
20-markówka	23·62	23·66
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·12½	118·32½
Włoskie banknoty za 100 lir	93·25	93·50
Ruble	252·62½	253·62½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 51/11 (40) (7676 3—3)

Strona zobowiązana Jadwiga Czyżewska i spóln.

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu odbędzie się dnia 6go sierpnia 1913, o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 105 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) całe dobra tabularne Przyszowa, Berdychów także Nowa Janina zwane. lwh. 60 objęte, wartości szacunkowej 25.913 kor. 77 h., najniższa oferta 17.275 kor. 85 h.,

b) cała realność lwh. 429 ks. gr. gm. kat. Przyszowa objęta, wartości wacunkowej 13.113 kor. 18 h., najniższa oferta 8742 kor. 12 h.,

c) cała realność lwh. 491 ks. gr. gm. kat. Przyszowa objęta, wartości szacunkowej 2400 kor., najniższa oferta 1600 kor.,

d) 5/8 części realności lwh. 364 ks. gr. gm. kat. Przyszowa objętej, wartości szacunkowej 819 kor. 40 h., najniższa oferta 546 kor. 27 h.

Dobra tabularne i realności powyższe nie mają żadnych przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Zarządza się zanotowanie hipoteczne wyznaczenia terminu licytacyjnego i o zanotowanie co do nieruchomości ad b), c), d), wzywa się c. k. sąd powiatowy w Limanowej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 24 maja 1913.

G. D. Zl. 12.192/1913 VII. b. (8162 1—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Wegen Herstellung einer Trink-und Nutzwasserleitungsanlage bei der k. k. Tabakfabrik in Winniki wird hiemit die Konkurrenz ausgeschrieben.

Die benötigten Lieferungen und Arbeiten umfassen ein Pumpwerk, eine Reservoiranlage, sämtliche Trink-und Nutzwasserleitungen samt Ausläufen im Fabrikations-und Administrationsgebäude, ferner im Beamten- und Arbeiterwohnhause, weiters eine Hydrantenanlage und schliesslich alle zugehörigen Kanalisierungen und Bauarbeiten.

Die Anbote haben sich auf sämtliche Einrichtuugen zu erstrecken.

Zur Offertstellung ist die im Expedite der k. k. Generaldirektion erhältliche Erfordernis-Aufstellung zu verwenden.

In diese Erfordernis Aufstellung sind die Einheitspreise, Pauschalbeträge und Gesamtsummen in Kronenwährung, sowie die Masseinheiten, Mengen, etz. an den hiefür vorgesehenen Stellen einzusetzen.

Die Preise sind einschliesslich Montierung und Inbetriebsetzung and inklusive allfälliger Ingenieurspesen. der Kosten für Reise und Quartier des Montierungspersonales, sowie des Transportes und der Beistellung der Werkzeuge einzustellen. Für Verpakkung sämtlicher Einrichtungen einerseits und für Fracht und Zufahr loko Baustelle andererseits sind getrennte Pauschalbeträge anzugeben.

Die Inbetriebsetzung der Anlage hat binnen vier Monaten, von Tage der Zuschlagserteilung angerechnet, zu erfolgen.

Die Anbote sind bis längstens 7 Juli 1913 12 Uhr mittags, bei der k. k. Generaldirektion der Tabakregie. Wien IX., Porzellangasse Nr. 51, einzureichen.

Exemplare der ausführlichen Kundmachung können im Expedite der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien, IX., Porzellangasse Nr. 51, zwischen 10 Uhr vormittags und 2 Uhr nachmittags behoben werden.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.
Wien, am 4 Juni 1913.
Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor:
Scheuchenstuhl.

L. cz. E. 2295/11 (8131)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bractwa cerkiewnego w Czernicy, zastąpionego przez ks. Wasyla Kuźmycza, odbędzie się dnia 2go lipca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności obj. lwh. 18, gm. Czernica.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 760 kor.

Najniższa cena wynosi 506 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 28 maja 1913.

L. cz. E. 429/13 (6) (8120)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Funduszu kraj. król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem, zastąpionego przez adw. dr. Katzenellenbogena, odbędzie się dnia 9 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92 licytacya:

1. 75/200 części realności lwh. 611 ks. gr. gm. Pasieczna składającej się z pgr. lkat. 284/1, 284/4, 284/5, 284/5, o pow. 40 ar. 56 m²,

2. 75/200 części realności lwh. 744 gm. Pasieczna składającej się z pgr. lkat. 315/2, 294/1, 294/2, o pow. 44 ar. 83 m² i pbud. lkat. 112/1, 112/2 i 114 o pow. 28 ar 78 m²., na których znajduje się browar, karczma, magazyn i budynek mieszkalny z wozownią i szopa.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1 na 5279 kor. 35 h.,
ad 2. na 21.379 kor. 09 h.

Najniższa cena wynosi;

ad 1. 3519 kor. 56 h.,
ad 2. 10689 kor. 54 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 97.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV
Stanisławów, dnia 24 maja 1913.

Ч. сп. E. VIII. 5309/12 (5) (8190)

Оголошене переторгу.

На попиране Руской Щадниці в Перемишли, заступленої через адв. др. Кормоша, відбуде ся 8 липня 1913, перед полуднем о 9 годині, в низше означенім суді, комната ч. 14, в Перемишли, переторг реальности вик. гіп. ч. 512 кн. ґр. гром. Селиска з приналежностию, складаючого ся з дерев овочевих і керниці.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 5026 кор., приналежиість на 325 кор

Найнизша подача виносить: 3568 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі заразом затверджає ся і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінення і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 14, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути піднощені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вскаазали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VIII.
Перемишль, дня 24 мая 1913.

L. cz. E. 1355/12 (8) (8212)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Kurzep, odbędzie się w tut. sądzie, w biurze Nr. 5, dnia 3 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem, licytacya realności lwh. 277 gm. Groble.

Najniższa oferta i wartość szacunkowa wynosi 600 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Nisko, dnia 3 maja 1913.

(8233 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

LICYTACYE:

a) w hali sądowej:

Wtorek, dnia 24 czerwca 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe, zegar pendułowy, kasa ogniotrwała, naczynia srebrne, pierścienie złote damskie, maszyny do szycia, obrazy, chustki zimowe i letnie, urządzenia sklepowe, dywany, rower, gramofony, fortepian, wina, stoły marmurowe.

Środa dnia 25 czerwca 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe, fortepian, wiktuały, urządzenia sklepowe, kasa ogniotrwała, papiery listowe, maszyny i przybory introligatorskie, towary bławatne, maszyny do szycia, warsztaty stolarskie, 2 worki mąki.

Czwartek, dnia 26 czerwca 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe, maszyna cylindrowa do szycia skóry, rozmaite skóry, buciki męskie i damskie, 10 tomów Göthego, maszy do szycia, pianino, krajobrazy, maszyna do pisania, gramofon, kasa żelazna, fortepian, ubrania męskie.

Piątek, dnia 27 czerwca 1913 od 9 do 12 godz. przed południem: rozmaite sprzęty domowe, fortepian, buciki męskie, maszyna do szycia, dywany, materye sukienne na ubrania, para rogów jelenich, gramofon, kasa ogniotrwała, urządzenie biurowe.

Sobota, dnia 28 czerwca 1913, od 4 do 8 godziny wieczorem: rozmaite sprzęty domowe, fortepian zwykły i elektryczny, leksykon, tokarnia, śrubsztak, bormaszyna.

b) Po za sądową halą:

Poniedziałek, dnia 23 czerwca 1913 o godz. 9 przed południem przy ul. Kopernika l. 19: różne maszyny, bateryе, szkiełka etc.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali, oraz na miejscu przechowania przed licytacyą.

Lwów, dnia 18 czerwca 1913.

L. cz. E. 4622 12 (6) (8285)

Tusąd. edykt licytacyjny z dnia 30 maja 1913 do L. cz. E. 4622/12 (5), prostuje się w ten sposób, że najniższa oferta odnośnie do:

a) lwh. 203 ks. gr. gm. Rożniatów razem z przynależnościami wynosi kwotę 1900 koron,

b) lwh. 1376 tejże ks. gr. wynosi kwotę 200 kor.,

c) 1/2 lwh. 1139 tejże księgi razem z połową przynależności wynosi kwotę 175 koron,

d) 3/4 cz. lwh. 205 tejże księgi gr. wynosi kwotę 450 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rożniatów, dnia 27 czerwca 1913.

L. cz. E. 320/12 (8102)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Majera Limmera w Falkensteinie, odbędzie się dnia 25go lipca 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 81 i 82 ks. gr. gminy kat. Nikonkowice wraz z przynależnościami, składającemi się z młynka, sieczkarni, wozu, 2 bron, pary małych kolesniąt i małych sanek.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to:

a) lwh. 81 na 5069 kor. 10 h.,
b) lwh. 82 na 5831 kor. 95 h.,
przynależności realności lwh. 82 na 107 kor.

Najniższa cena:

a) realności lwh. 81 wynosi 3379 kor. 40 h.,

b) realności lwh. 82 z przynależnością wynosi 3952 kor. 62 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Szczerzec, dnia 16 maja 1913.

L. cz. E. 1281/12 (5) (8090)

Dnia 4go sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacya realności lwh. 191 ks. gr. gminy kat. Łukawica.

Realność ta jest oceniona na 345 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 230 kor. 34 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 3 maja 1913.

L. cz. E. 2101/13 (8187)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Seidy Gettera, odbędzie się dnia 4 lipca 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 30, licytacya realności objętej lwh. 951 ks. gr. gm. kat. Czortków stary, składającej się z pb. 40/9.

Wartość szacunkowa 8450 kor.

Najniższa oferta wynosi 4225 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 29 maja 1913.

L. cz. E. 1445/12 (4) (8224)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Rothbauma w Stryju, odbędzie się dnia 30go czerwca 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20. w Żydaczowie, licytacya realności lwh. 327, 218 i 729 gm. Hnizdyczów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

1. lwh. 327 gm. Hnizdyczów na 2350 koron,

2. lwh. 218 gm. Hnizdyczów na 2025 koron,

3. lwh. 729 gm. Hnizdyczów na 72 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 1566 kor. 66 h.,
ad 2. — 1350 kor.,
ad 3. — 48 kor. 33 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomośc dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów, wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żydaczów, dnia 25 maja 1913.

L. cz. E. 275/13 (5) (8203 1—2)

Dnia 31 lipca 1913 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, w Głogowie licytacya realności:

a) lwh. 727 ks. gr. Zaczernie w obszarze 728 s², a będącej łąką oraz

b) lwh. 946 ks. gr. Zaczernie, składającej się z pgr. o obszarze 1007 s² i 12 m. kwadr.

Realność lwh. 946 ks. gr. Zaczernie pozostaje w dzierżawie, obsadzonych na parcelach gr. 993 15 i 993/17 ziemniaków.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 800 kor., a mianowicie:

ad a) realność lwh. 727 na 200 kor.,
ad b) realność lwh. 946 na 600 kor.,
a przynależności na 60 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) realności lwh. 727 — 133 kor. 34 h.,

ad b) realności lwh. 946 — 440 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy.
Głogów, dnia 6 czerwca 1913.

L. cz. E. 5466/12 (4) (8277)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Franciszka Trzpisa w Pławie, odbędzie się dnia 23 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 28 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya 1/2 części realności lwh. 56 ks. gr. gm. Pławo, parc. bud. lk. 49/2, parc. gr. lk. 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433/1, 433 2, 433/3, 334, 2176/23 o łącznym obszarze 2 ha. 92 ar. 09 m. kw., wraz z domem, stajnią i stodołą.

Wartość szacunkowa 4700 kor.

Najniższa oferta 2975 kor.

Do realności lwh. 56 ks. gr. Pławo nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy. Oddz. IV.
Mielec, dnia 3 maja 1913.

L. cz. E. 630/13 (5) (8275 1—2)

Zobowiązana Marya 1o Rabka 2o Urbańska w Grzechyni.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Świerkosza, odbędzie się dnia 31 lipca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Makowie licytacya 6/144 części realności lwh. 109, 6/144 części realności lwh. 120, 1/2 części realności lwh. 122 ks. gr gm. kat. Grzechynia, wraz z połową przynależności, składających się z 45 drzew owocowych, krowy, cielęcia i wieprza.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 3593 kor. 34 h., przynależności zaś na 153 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 2395 kor., 56 h., przynależności 76 kor 75 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone,

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Maków, dnia 7 czerwca 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

(8146 2—3)

Ogłoszenie.

Dnia 7 czerwca 1913 wpisano na listę adwokatów dr. Michała Wołoszyna z siedzibą we Lwowie.

Zgłosili zamiar przesiedlenia adwokaci: dr. Leon Eck ze Lwowa do Janowa, dr. Alfred Howikowicz ze Lwowa do Chodorowa, Antoni Niweliński z Jabłonowa do Gwoździca.

Zmienili zamiar przesiedlenia adwokaci: dr. Gustaw Trybalski ze Lwowa do Obertyna zamiast do Tłumacza i Simche Binem Feldman z Brodów do Tarnopola zamiast do Sanoka.

Zmarli adwokaci: dr. Włodzimierz Zarzycki w Trembowli dnia 2 czerwca 1913, a substytutem jego zamianowano adwokata dr. Józefa Blausteina w Trembowli i dr. Nehemiasz Mojżesz Schächter w Potoku złotym dnia 5 czerwca 1913, a substytutem jego zamianowano adwokata dr. Izydora Ausschnitta w Buczaczu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 11 czerwca 1913.

L. cz. C. I. 172/13 (1) (8280 1—3)

Edykt.

Przeciw Hryciowi Pyłypiw syna Fedka z Przystania, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Wasyla Kapuścija syna Iwana pozew o 697 kor. i 435 kor.

Na podstawie pozwu tych i do C. I. 173 13 (1) wyznaczone zostały rozprawy na dzień 24 czerwca 1913.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. c. k. notaryusza Ernesta Ganthera w Mostach wielkich kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mosty wielkie, dnia 1 czerwca 1913.

L. cz. Cg. XIV. 224/13 (8252 1—3)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Barnikowi z Kałusza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Komercyalny i industrialny Instytut kredytowy w Nadwórnie pozew o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 30 kwietnia 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Chaima Barnika ustanawia się p. dr. Józefa Mayera, adw. w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Barnika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział XIV.
Stanisławów, dnia 14 kwietnia 1913.

L. cz. Cg. XIV. 230/13 (1) (8246 1—3)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Barnikowi z Kałusza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Baligrodzie pozew o zaczepienie czynności prawnej.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 30 kwietnia 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Chaima Barnika ustanawia się p. dr. Józefa Mayera, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Barnika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Stanisławów, dnia 17 kwietnia 1913.

L. cz. C. IV. 368/13 (1) (8286)

Edykt.

Franciszkowi Czerneckiemu w sprawie, toczącej się przed c. k sądem powiatowym w Rozwadowie o 532 kor., ma być doręczony pozew z dnia 27 maja 1913 l. cz. C. IV. 368/13 i na podstawie tegoż pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 20 czerwca 1913, o godzinie 9 przed połudn., w biurze Nr. 6.

Ponieważ niewiadomo, gdzie adresat przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Jezierskiego, adwokata w Rozwadowie.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rozwadów, dnia 27 maja 1913.

L. cz. C. I. 280/13 (1) (8204)

Edykt.

Przeciw Tacce Prystawskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kamionce strumiłowej przez Awjego Schwarzwalda w Borze ad Chołojów pozew o uznanie prawa własności i zeznanie dokumentu zdatnego do przeniesienia prawa własności realności obj. lwh. 79 gm. kat. Budki nieznan.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 1 lipca 1913, o godz. 9 rano, w tym sądzie, biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw tejże ustanawia się p. adwokata dr. Krówczyńskiego w Kamionce strumiłowej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie też w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kamionka str., dnia 17 czerwca 1913.

L. cz. C. I. 227/13 (8083)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Małena i Wasylowi Małena z Gnojnic, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu przez Katarzynę Nikiel, córkę Józefa zam. Fil z Gnojnic, pozew o uznanie prawa własności i intabulacyę parc. grunt. l. k. 1190 1.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1 lipca 1913, o godzinie 9 przed połudn., w tut. sądzie sala Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Iwana i Wasyla Małena ustanawia się p. Teodora Małenę w Gnojnicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana i Wasyla Małenów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krakowiec, dnia 29 maja 1913.

L. cz. C. I. 189/13 (3) (8223)

Edykt.

Przeciw nieobj. masie spadkowej błp. Aby Goldfischera wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żydaczowie przez masę spadkową błp. Eisiga Goldnera pozew o 188 kor. 60 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1 lipca 1913, o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw tejże nieobjętej masy spadkowej ustanawia się p. dr. Chęcińskiego, adwokata w Żydaczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wspomnianą nieobjętą masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żydaczów, dnia 4 czerwca 1913.

L. cz. C. VII. 317/13 (1) (8070)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Jędrzeju Moździerzu wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Adama Moździerza pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie, biuro Nr. 15, audyencyę na dzień 2 lipca 1913, o godz. 11 przed połudn.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy ustanawia się p. dr. Józefa Moskwę, adwokata w Dąbrowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Dąbrowa, dnia 1 czerwca 1913.

L. cz. C. I. 184/13 (8081)

Edykt.

Przeciw Ołeksie Matwijów z Bonowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu przez Hryńka Jura z Bonowa pozew o 339 kor. 35 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 lipca 1913, o godzinie 9 rano, tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Samuela Nebenzahla, adwokata w Krakowcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krakowiec, dnia 9 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 223/13 (8064)

Edykt.

Przeciw Lei Zimet z Budzanowa wniósł Owadje Drucker z Budzanowa pozew o 600 koron.

Rozprawa odbędzie się dnia 23 lipca 1913 godz. 9 rano, biuro Nr. 6.

Ustanowiony dla pozwanej kurator dr. Königsberg, adwokat z Budzanowa, zastępywać ją będzie, dopóki w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Budzanów, dnia 6 czerwca 1913.

L. cz. C. VIII. 266/13 (1) (8092)

Edykt.

Przeciw Dmytrowi Pytlowanemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez Naścię Syczyk ur. Mułyk w Burtach ad Horożanka pozew o 815 kor. 60 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8 lipca 1913, o godz. 9 rano, sala Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Dmytra Pytlowanego ustanawia się p. Markiewicza, kandydata adwokackiego w Podhajcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Podhajce, dnia 23 maja 1913.

L. cz. C. II. 140 13 (5) (8100)

Edykt.

Przeciw Nykołajowi Samulakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Śniatynie przez Annę Samulak Hrycka i tow. pozew o zniesienie współwłasności realności objętych lwh. 474 i 513 gm. kat. Załucze.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 2 go lipca 1913, o godz. 8 rano, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Markussohna w Śniatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Śniatyn, dnia 11 czerwca 1913.

L. cz. Cw. 686/13 i 690/13 (2) (7808)

Edykt.

Przeciw Heinrichowi Schöndorfowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Jaśle przez Komercyalny związek kredytowy w Grybowie pozew wekslowy o 175 kor. i 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakazy zapłaty do l. cz. Cw. 686/13 i Cw. 690 13 (1).

Celem strzeżenia praw Heinricha Schöndorfa ustanawia się p. dr. Maryana Czernego, adwokata kraj. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Heinricha Schöndorfa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 3 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 338 13 (3) (7978)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu pozwanemu Józefowi Łotockiemu, szewcowi ze Złoczowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez Ruchlę Salz, właścicielkę realności w Złoczowie, pozew o zapłatę kwoty 350 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została w tut. sądzie rozprawa na dzień 30-go czerwca 1913, o godz. 11 przed południem, sala Nr. II., dom Werbera.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Łotockiego, szewca ze Złoczowa, ustanawia się p. adwokata dr. Lehrfreunda w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Łotockiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 3 czerwca 1913.

L. cz. Cw. 574/13 (2) (7671)

Edykt.

Przeciw Schulimowi Wagschalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Jaśle pozew wekslowy o 600 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty do l. cz. Cw. 574 13 (1).

Celem strzeżenia praw Schulima Wagschala ustanawia się p. dr. Feliksa Warchałowskiego, adwokata krajowego w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Schulima Wagschala w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 31 maja 1913.

L. cz. C. I. 327/13 (2) (8200)

Edykt

Przeciw Hryńkowi Klimkowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chodorowie przez Olimpię Klimkowicz ur. Basumak pozew o unieważnienie kontraktu darowizny.

Na podstawie pozwu z 30 kwietnia 1913 C. V. 327/13 (1) wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Hryńka Klimkowicza ustanawia się p. adwokata dr. Edmunda Brilla w Chodorowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Chodorów, dnia 2 maja 1913.

L. cz. C. II. 416/13 (3) (7984)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Stója po Tomaszu i Konstancyi Stója w Raniżowie, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Towarzystwo rolniczo-przemysłowe „Samopomoc“ w Głogowie pozew o 480 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 24 czerwca 1913, o godz. 8·30 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jakóba Stój i Konstancyi Stója w Raniżowie ustanawia się p. adwokata dr. Syruczka w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 11 czerwca 1913.

L. cz. C. IV. 270/13 (1) (8155)

Edykt.

Przeciw Romanowi Mandzia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łopatynie przez Iwasia Mazepę (Rudy), gospodarza w Bordulakach pozew o uznanie prawa własności do pgr. 1884 gm. Stanisławczyk i zezwolenie na wpis zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25 czerwca 1913, o godz. 8 rano, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Romana Mandzi ustanawia się p. Leona Holzera, c. k. notaryusza w Łopatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego Romana Mandzię w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Łopatyn, dnia 23 maja 1913.

Ч. сп. C. V. 120/13 (8198 1—3)

Спростоване едикту.

Тус. едикт з дня 16 марця 1913 простує ся в тім напрямі, що задля колізиї куратором Етті Шенгарт не є Юсиф Маховский а тілько Юсиф Птігуя з Богородчан і що термін до розправи на день 27 серпня 1913, год. 9 тано, в тут. суді визначений зістав.

Решта покликаючого едикту позістає незмінена.

Ц. к. Суд повітовий.

Богородчани, дня 13 мая 1913.

Ч. сп. С. I. 263/13 (2) (8133)

Едикт.

Против Васькови Кобаль, котрого місце побуту не є відоме, вніс Іван Турко по Івані в Гориславичах] в ц. к. суді повітовім в Мостисках позов о заплату 500 корон.

На підставі позву визначена зістала розправа на день 4 липня 1913, о год. 9 перед пол., в сали ч. 21.

Для стережена прав тогож установляє ся п. адв др. Дрогоцкого в Мостисках, куратором

Тойже куратор буде заступувати в згаданій сппаві на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.

Мостиска, дня 28 мая 1913.

Ч. сп. С. II. 219 13 (1) (8206)

Едикт.

Против Васильови Ваврушко, синови Михайла, котрого місце побуту не є відоме, вніс Павло Гуцуляк в ц. к. суді повітовім в Копичинцях позов о 461 кор. 30 сот

На підставі позву визначено авдиенцию на день 23 червня 1913, о годині 9 перед пол

Для стереження прав пізваного установляє ся п. др. Мозлера, адвоката в Копичинцях, куратором.

Тойже куратор буде пізваного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.

Копичинци, дня 6 червня 1913.

Ч. сп. Цв. 1217 13 (1) (8016)

Едикт.

Против Іванови Кадан, котрого місце побуту не є знане, внесла Каса позичкова „Поміч“ в Теребовли в ц. к. суді окружнім в Чорткові позов о 1000 кор. зпн.

На підставі позву видано наказ заплати.

Для стереження прав Івана Кадана установляє ся п. др. Видрака, адвоката в Чорткові, куратором.

Тойже куратор буде Івана Кадана в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.

Чортків, дня 20 марця 1913.

L. cz. C. II. 188/13 (7948)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Wuj, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Ilka Wuja i tow. pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 465 ks. gr. Wietlin.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 czerwca 1913, o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Iwana Popowicza w Wietlinie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, dnia 4 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 303/13 (1) (8208)

Edykt.

Przeciw Michałowi Kuc z Olszanicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Stefana Segena z Olszanicy pozew o 226 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 czerwca 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw Michała Kuca ustanawia się p. dr. Romana Witoszyńskiego, adwokata w Lisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lisko, dnia 3 czerwca 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 157/13 (2) (8228)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Monitor“ numer 24 z dnia 15 czerwca 1913 w artykule:

1. „Przeklęty system rządzenia“ w ustępie od początku do „na Węgrzech“, od

„Trzy nazwiska“ do „afera Redla“, od „Że król“ do końca,

2. „Gdzie te pieniądze“ — zawiera znamiona zbrodni 63 i 209 u. k. i występku z §§ 300 i 491 u. k. i art. V. ustawy z d. 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863 uznał dokonaną w dniu 13go czerwca 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pismadrukowego.

Lwów, dnia 16 czerwca 1913.

Konkursa.

L. Prez. 1757 4 W/13 (8007 3—3)

Konkurs.

Przy c. k. Zarządzie domu więziennego c. k. Sądu obwodowego w Czortkowie są do obsadzenia dwie posady dozorców więźni ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie pisane, należycie ostemplowane podania w drodze swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Czortkowie, najpóźniej do dnia 14 lipca 1913.

Do podania należy dołączyć:

1. metrykę chrztu,
2. Certyfikat lub paszport wojskowy,
3. ostatnie świadectwo szkolne,
4. świadectwo moralności i przynależności,
5. świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza zakładowego lub fizyka,
6. I. dla jednej posady trzeba przedłożyć świadectwo uzdolnienia do prowadzenia warsztatu ślusarskiego albo blacharskiego,

II. dla drugiej posady trzeba przedłożyć świadectwo uzdolnienia do prowadzenia warsztatu stolarskiego.

Mianowani obowiązani będą do złożenia egzaminu z przepisów służbowych najpóźniej w przeciągu jednego roku i to pod rygorem uwolnienia ze służby. Od powyższego egzaminu uwolnieni są podoficerowie, mianowani na podstawie certyfikatu wojskowego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Czortków, dnia 13 czerwca 1913.

L. Prez. 703 (6/13) (8126 2—2)

Kokurs.

Przy sądzie tut. jest zaraz do obsadzenia posada stałego pomocnika kancelaryjnego za normalnem wynagrodzeniem dziennem.

Wymaganą jest gruntowna znajomość wszystkich agend kancelaryi sądowej, oraz biegłość w pisaniu na maszynie.

Podania należycie udokumentowane należy wieść najdalej do 25 czerwca b. r.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Kałusz, dnia 14 czerwca 1913.

LW. 91.681/1913 (8164 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów z fundacyi ś. p. księcia Leona Sapiehy, ogłasza się niniejszem konkurs.

W fundacyi tej istnieją dwa stypendya po 950 kor. rocznie, rozdawcy wolno jednak, jeżeli to uzna za właściwe — nadać oba jako jedno stypendyum w kwocie 1900 kor. jednemu kandydatowi.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1913 14 udać się do zagranicznych zakładów naukowych w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez jeden rok. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. O. ks. Władysław Sapieha, pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez drugi rok. Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem z bardzo dobrym postępem.

Chcący ubiegać się o stypendyum powyższe winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2 sierpnia b. r. bezpośrednio do Wydziału krajowego i złożyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwo szkolne szczególnej z ostatnich lat.

Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1912/13 pokończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studyów. W podaniu ma być wyraźnie przytoczone:

1. czy kandydat ubiega się tylko o podwójne stypendyum w kwocie 1900 kor., czy też mógłby poprzestać na pojedynczem w kwocie 950 kor.,
2. w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych zamierza dalej kandydat pracować i
3. w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 13 czerwca 1913.

Piotrowski w. r.

L. praes. 10.177/13 (8165 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady praktykanta rachunkowego przy oddziale rachunkowym sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 10 lipca 1913.

Do uzyskania tej posady wymagane jest złożenie egzaminu dojrzałości ze szkół średnich.

Podania należy wnosić w przepisanej drodze do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 16 czerwca 1913.

L. 10.210 (8234 1—3)

Konkurs.

Przy sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą posadę, do której mają pierwszeństwo wojskowi certyfikatyści, wnosić należy do 25 lipca 1913 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 17 czerwca 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 12/12 (294) (8182)

W konkursie firmy H. Reitman i Burstyn, oraz jej jawnych spólników Hermana Reitmana i Leona Burstyna w Tarnopolu, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 30 czerwca 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 4 lipca 1913 o godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 8.

Tarnopol, dnia 7 czerwca 1913.

Komisarz konkursowy.

L. cz S. 16/12 (8) (8172)

Uchwałą tego sądu z dnia 15 listopada 1922 L. cz. S. 16/12 (1), otworzony konkurs do majątku Abrahama Dawida Knolla, kupca w Oknie, uznaje się po myśli § 155 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 28 maja 1913.

L. cz. S. 22 12 (125) (8183)

W konkursie Simona Ratzensteina w Tarnopolu celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 30 czerwca 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 4 lipca 1913 o godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze 8.

Tarnopol, dnia 5 czerwca 1913.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/13 (43) (8184)

W konkursie Reginy Wechsler w Tarnopolu, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 4 lipca 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 8 lipca 1913 o godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze 8.

Tarnopol, dnia 3 czerwca 1913.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 5/13 (1) (8249 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku pod firmą Związek kredytowo-kupiecki, stow. zarej. z ogran. poręką obecnie w likwidacyi w Kałuszu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego pow. naczelnika sądu Maryana Wawrzkowskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Maksa Finkelsteina, adw. w Kałuszu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 2 maja 1913 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu najdalej do dnia 30 maja 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 6 czerwca 1913, o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kałuszu lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 19 kwietnia 1913.

L. cz. S. 2 13 (4) (8238 1—3)

Ogłoszenie.

W konkursie Towarzystwa spożywczego urzędników, personalu kancelaryjnego i sług c. k. urzędów państwowych w Drohobyczu na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy p. dr. Salamona Pomeranza, adw. w Drohobyczu, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Maurysego Steuermana, kupca w Drohobyczu, kuratorem.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział V.

Sambor, dnia 17 maja 1913.

Spadki.

L. cz. A. 12/13 (6) (8209 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach ogłasza, że dnia 25go grudnia 1913 w Niepołomicach zmarł Wojciech Kowalczyk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu siostry jego Julii Kowalczyk nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiły się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Władysławem Sulerzyskim, ustanowionym dla nieobecnej Julii Kowalczykównej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niepołomice, dnia 23 maja 1913.

L. cz. A. V. 140 13 (6) (8129 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Limanowej ogłasza, że dnia 24 lutego 1890 w Laskowej zmarł Jakób Puch bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana i Michała Puchów nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Matlągiem, ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 22 kwietnia 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. 17/13 (3) (8254 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Kazimierza Dworzańskiego, inżyniera miejskiego w Stanisławowie, Gołuchowskiego 18, jako opiekuna nieletniego Jana Wędrzyńskiego, ucznia V. kl. szkoły realnej w Stanisławowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawcy skradzionej książeczki wkładkowej Stanisławowskiej Kasy oszczędności Nr. 7471 na imię Jana Wędrzyńskiego, ucznia V. klasy szkoły realnej w Stanisławowie, wystawionej, na kwotę 1520 kor opiewającej, z której d. 18 lutego 1913 podjął Michał Wirściuk kwotę 30 kor., zaś dnia 10 marca 1913 podjął S. Słokodzian kwotę 50 koron.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 6 maja 1913.

L. cz. Nc. I. 350/13 (2) (8274 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Pawła Budziaszka, zwanego Jasiakiem w Liszkach Nr. 117, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Nr. 281 wystawionej przez Spółkę Oszczędności i pożyczek w Liszkach na nazwisko Pawła Budziaszka w Liszkach Nr. 117, a opiewającej na 241 kor. 48 h.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Liszki, dnia 9 czerwca 1913.

L. cz. T. 12/13 (1) (8275 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Herscha Schiftera, blacharza w Stanisławowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla in bianko ostemplowanego na 40 h., a podpisanego przez Leiba Sprechmana, jako akceptanta.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, by do dni 45 po trzeciem ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ weksel ten tut. c. k. sądowi przedłożył, inaczej weksel ten po upływie powyższego czasokresu za nieważny uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. T. 25/13 (5) (7921 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Józefa Lejko urodzonego 17 kwietnia 1848 w Ostrowie ad Bełz z ojca Teodora i matki Katarzyny z Frankowskich religii grecko-kat., głuchoniemego, który przed około 35 laty udał się do siostry swojej mieszkającej na folwarku w Skomorodach i od tego czasu brak o nim jakiejkolwiek wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 1 przeto wdraża się na prośbę Tomasza Pócitujko gospodarza w Ostrowie postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie. aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Maksymilianowi Friedowi we Lwowie wiadomości o powyż wymienionym, a jego samego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 lipca 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 9 maja 1913.

L. cz. Nc IV. 670/13 (2) (7980 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jakóba Stechena ze Złoczowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa eskontowego i kredytowego stow. zarej. z ograniczoną poręką w Złoczowie Nr. 100 opiewającą na kwotę 300 kor.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 10 maja 1913.

L. cz. T. 68/13 (2) (7923 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Herscha Löwenkrona wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla wystawionego przez Herscha Löwenkrona, a akceptowanego przez dr. Pinsa Wittelsa i Gertrudę Wittels na kwotę 2200 kor. płatnego we Lwowie z datą wystawienia Lwów 7 grudnia 1910, a płatnego dnia 1 lutego 1911.

Posiadacza powyższego weksla wzywa

się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 16 maja 1913.

L. cz. T. 9/13 (2) (8117 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Norberta Sterna, kupca w Krakowie przez adw. dr. Józefa Marguliesa w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, a mianowicie:

1. weksla na kwotę 140 kor. opiewającego dnia 20 marca 1913 płatnego, zaopatrzonego akceptem Józefa Schapu i Rozy Schapu, a żyrowanego przez Norberta Sterna, zaś płatnego w Tarnopolu,
2. weksla 232 kor. opiewającego dnia 25 kwietnia 1913 płatnego, zaopatrzonego akceptem Józefa Schapu i Rozy Schapu, żyrowanego przez Norberta Sterna, płatnego w Tarnopolu.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 6 maja 1913.

L. cz. T. V. 4/13 (3) (7677 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Macieja Selwy, gospodarza w Stykowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie Nr. 81 opiewającej na imię Kaplica Selwy w Stykowie na kwotę 188 kor. 76 h.

Posiadacza powyższej karty wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 17 maja 1913.

L. cz. T. 60/13 (3) (8167 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Zwierzchności gminnej w Wietrznie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 4 prc. listów zastawnych Banku krajowego z daty Lwów 1 lipca 1904 Ser. II. Nr. 17.838 i Nr. 17.839 każdy nominalnej wartości po 200 kor.

Posiadacza powyższych listów zastawnych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 16 maja 1913.

L. cz. Nc. IX. 339/13 (1) (8199 1—3)

Umorzenie.

Na prośbę Hermana Durasa, dyrektora tartaku w Grzymałówce, wdraża się postępowanie umarzające zaginionego proszącemu kwitu pokładowego z daty Brody, dnia 8 września 1907 L. 3441 przez Wydział Rady powiatowej w Brodach wydanego na złożoną tamże węgierską rentę koronową Serya C. Nr. 321.202 na 500 koron, Serya C. Nr. 52.362 na 500 K, Serya D. Nr. 711.777 na 1000 koron, i Serya D. Nr. 711.776 na 1000 kor. opiewającego.

Posiadacza tego kwitu wzywa się, by w ciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu swoje prawa do tego kwitu wykazał, w przeciwnym wypadku kwit jako pozbawiony mocy uważany będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Brody, dnia 5 maja 1913.

L. cz. T. 40/13 (1) (7922 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek masy konkursowej Towarzystwa kupieckiego kredytowego dla handlu i przemysłu przez zarządcę masy adwokata dr. B. Gansa w Przemyślu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Centralnej Kasy związkowej we Lwowie Nr. 130 na 1000 koron i imię Towarzystwo kredytowe kupieckie dla handlu i przemysłu w Przemyślu opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 10 maja 1913.

L. cz. T. VI. 43/13 (2) (8010 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pana Wiktora Wędrychowskiego z Krakowa, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawniczej Filii c. k. uprzyw. Galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie z dnia 28 września 1912 Nr. 27.898 opiewającej na złotą branzoletę, złoty medalion, parę złotych kolczyków, złotą broszkę, agrafę z pereł, złoty medalion z brylantem.

Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 24 maja 1913.

L. cz. T. 6/13 (1) (7435 1—3)

Amotyzacya.

Na wniosek Tadeusza Cetnarowicza, Maryi Bełda, Zofii Cetnarowicz w Bieczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo w dniu 11 maja 1913 w Lipinkach zagubionego blankietu wekslowego ostemplowanego na 40 hal., niewypełnionego a tylko podpisanego po prawej stronie u dołu imieniem i nazwiskiem: u góry Tadeusza Cetnarowicza, poniżej Maryi Bełda, a wreszcie Zofii Cetnarowicz.

Posiadacza powyższego blankietu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu blankiet ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Jasło, dnia 19 maja 1913.

G. Zl. T. 7/13 (1) (8169 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Hugo Wolf, Kaufmann in Prossnitz, wird das Verfahren zur Amortisierung des dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Wechsels Inhaltes: „Chorostków (unbekanntes Tages und Monatsdatum) 1912 per 149 K. 20 H. am 20 Juni zahlen Sie gegen diesen Primawechsel an die Ordre des Herrn Hugo Wolf die Summe von Einhundertvierzigneun Kronen 20 Heller, Wert in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Herrn Baruch Gelbart in Czortkow". Den Wechsel von Herrn Baruch Gelbart akzeptirt und von Gesuchsteller ausgestellt und g'irt, eingeleitet.

Der Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert diesen binnen 45 Tage dem gefertigten Gerichte vorzulegen, widrigens der Wechsel nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde und der Akzeptant und Aussteller nicht mehr verbunden sein würden.

K. k. Kreis-Gericht, Abt. IV.
Czortków, am 29 März 1913.

L. cz. T. 7/13 (1) (8180 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Izaka Zeilera w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych trzech weksli opiewających na kwoty po 600 kor. trasowanych na imię Mojżesza Lindenwalda i przez tegoż akceptowanych.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się zatem, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 20 maja 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{42}}$, 6^{22}□), 7^{25}, **8^{45}**, 9^{55}, 1^{10}*), **1^{25}**, **2^{20}**§), 5^{30}, $7^{\underline{51}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{40}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 7^{15}, 11^{25}, **1^{47}**§), **2^{15}**, 5^{25}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{07}}$**, 5^{23}††), $5^{\underline{43}}$*), 7^{40}, 10^{28}†), **1^{45}**, 5^{35}, **$6^{\underline{31}}$**, $9^{\underline{26}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{20}, 9^{00}, 11^{40}, $6^{\underline{20}}$, $10^{\underline{42}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{45}, 9^{55}, 1^{48}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{05}, 1^{00}, $7^{\underline{38}}$

Z Jaworowa: 8^{04}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 9^{50}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Z Podwołoczysk: 6^{56}, 11^{05}, **1^{33}***), **1^{58}**, 5^{06}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 9^{31}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $3^{\underline{03}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{35}}$, **8^{25}**, 8^{32}, 1^{26}†), **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{40}*), 5^{50}, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 6^{08}, 10^{40}, **2^{00}**, **2^{45}**§), 2^{55}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{15}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{45}}$**, 6^{10}, **9^{10}**, 10^{03}, **2^{30}**, 3^{12}*), $5^{\underline{52}}$†), $7^{\underline{50}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 7^{25}, 10^{02}§), 1^{50}, $6^{\underline{50}}$, $8^{\underline{15}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{52}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{50}, 2^{35}, $7^{\underline{50}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, $6^{\underline{31}}$

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}

Do Stojanowa: 8^{05}, $6^{\underline{00}}$

z dworca „Lwów-Podzamcze":

Do Podwołoczysk: 6^{23}, 11^{00}, **2^{14}**, **2^{58}***), 3^{12}†), $9^{\underline{02}}$, $11^{\underline{33}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{34}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 8^{22}, $6^{\underline{17}}$.

z dworca „Lwów-Łyczaków":

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{53}*), 5^{36}, $7^{\underline{45}}$*), $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}

codziennie: od 1 maja do 30 września $7^{\underline{26}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{37}, 11^{00}, 3^{41}, 5^{15}, $9^{\underline{30}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 3^{41}, $9^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{54}

Z Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września $9^{\underline{11}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{25}.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia $10^{\underline{10}}$.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{00}

codziennie: od 1 maja do 30 września 4^{21}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{24}, 10^{05}, 2^{25}, $6^{\underline{15}}$, $8^{\underline{35}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 2^{25}, $8^{\underline{35}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{47}

Do Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 3^{03}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{15}.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 1^{11}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 2^{25}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczór do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie.

Rachunek Zysków i Strat z działu ogniowego i gradowego za czas od 1 stycznia 1912 r. do 31 grudnia 1912 r.

		Dział ogniowy i gradowy				Razem		Przypada na dział ogniowy		gradowy	
	Rozchód	kor.	h.	kor.	h.	kor.	h.	kor.	h.	kor.	h.
I.	Szkody i koszty likwidacyi wypłacone:										
	1. W dziale ogniowym	7,624.024	55								
	Mniej zwrot od Towarzystw kontrasekur.	2,557.921	50	5,066.103	05						
	2. W dziale gradowym	1,628.041	59								
	Mniej zwrot od Towarzystw kontrasekur.	840.138	65	787.902	94	5,854.005	99	5,066.103	05	787.902	94
II.	Ogólne wydatki zarządu:										
	1. Prow. agent. (mniej prow. kontras.) w dziale ogn.			571.181	84						
	" " " " " " grad.			41.022	50	612.204	34	571.181	84	41.022	50
	2. Koszty zarządu (wydatki administr. bieżące)										
	Pensye urzędników	735.909	51								
	" dyetaryuszów i sług	211.086	64								
	Pomoc biurowa	25.938	64								
	Dodatek osobisty	26.458	86								
	" aktywalny	211.254	49								
	" pięcioletni	20.731	15								
	" czteroletni	30.282	60								
	" trzechletni	61.331	03								
	Remuneracye i zapomogi	56.245	—								
	Portorya biura	41.843	72								
	" agentów	49.864	55								
	Potrzeby biura	16.634	89								
	Opał i światło	27.412	90								
	Wydatki kancelaryjne	12.037	11								
	Druki i papier	75.320	48								
	Koszty lokalu	58.602	86								
	" prawne	12.149	23								
	" podróży administracyjnych	29.465	17								
	" " Członków Rady nadzorczej	14.974	20								
	" zgromadzenia Delegatów	8.460	54								
	" oszacowań i rewizyi ryzyk	1.723	04								
	Inseraty i prenumeraty	20.195	54								
	Różne wydatki	10.363	71	1,758.285	86						
	Zwrot kosztów centralnego zarządu od innych działów Towarzystwa			87.446	23						
				1,670.839	63						
	3. Koszty administracyi działu gradowego			71.203	90	1,742.043	53	1,670.839	63	71.203	90
	4. Podatki i należytości w dziale ogniowym			190.638	64						
	" " " gradowym			18.116	69	208.755	33	190.638	64	18.116	69
III.	Odpisy i inne wydatki:										
	1. Odpisy a) Wartości nieruchomości	3.363	43								
	" b) Inwentarza w dziale ogniowym	1.599	60								
	Z wierzyteln. nieściągalnych w dziale ogniowym	21.758	80								
	" " " gradowym	1.680	04	28.401	87						
	2. Różne wydatki:										
	a) Fundusz na cele humanitarne	40.000	—								
	b) Subwencye straży ogniowych	42.295	14								
	c) Pensye emerytalne	48.871	52								
	d) Wpłata do funduszu im. dr. G. Romera	1.000	—								
	e) Wpłata do funduszu emerytalnego	287.195	09								
	f) Wypłacone zwroty członkom	841.907	48								
	g) Procenty fund.: jubileuszowych i Przedpełskiego	19.325	49	1,280.594	72						
	3. W dziale gradowym:										
	a) Pensye emerytalne	7.340	35								
	b) Wpłata do funduszu emerytalnego	11.499	44								
	c) Różne wydatki	200	—	19.039	79	1,328.036	38	1,307.316	55	20.719	83
IV.	Rezerwa na szkody nieuregulowane:										
	1. W dziale ogniowym: na szkody roku bieżącego	1,473.399	84								
	Mniej udział Tow. kontrasekurac.	620.187	38	853.212	46						
	Na szkody lat dawnych	230.202	74								
	Mniej udział Tow. kontrasekurac.	54.907	39	175.295	35						
	2. W dziale gradowym: na szkody roku bieżącego	15.196	76								
	Na szkody lat dawnych	3.191	04	18.387	80	1.046.895	61	1,028.507	81	18.387	80
V.	Stan funduszów z końcem roku 1912:										
	1. Rezerwa premii w dziale ogniowym			5,514.290	29						
	Mniej kontrasekuracya			1,781.242	90	3,733.047	39	3,733.047	39		
	2. Fundusz rezerwowy a) w dziale ogniowym			8,204.807	29						
	" " b) " gradowym			2,957.356	68	11,162.163	97	8,204.807	29	2,957.356	68
	3. Fundusz wyrównaw. a) w dziale ogniowym			2,051.201	82						
	" " b) " gradowym			105.590	79	2,156.792	61	2,051.201	82	105.590	79
	4. Fundusz specyalny a) w dziale ogniowym			1,952.770	77						
	" " b) " gradowym			124.520	13	2,077.290	90	1,952.770	77	124.520	13
	5. Fundusz na zwroty w dziale ogniowym					197.572	03	197.572	03		
	6. Fundusz na remuneracye					103.370	11	103.370	11		
VI.	Pozostałość					1,550.882	68	1,455.478	88	95.403	80
						31,773,060	87	27,532.835	81	4,240.225	06
	Przychód										
	Fundusze przeniesione z roku 1911:										
I.	1. Rezerwa premii			5.356.013	45						
	Mniej kontrasekuracya			1,765.222	46	3,590.790	99	3,590.790	99		
	2. Fundusz rezerwowy a) działu ogniowego			7,952.022	01						
	" " b) " gradowego			2,910.201	61	10,862.223	62	7,952.022	01	2,910.201	61
	3. Fundusz specyalny a) działu ogniowego			1,591.200	26						
	" " b) " gradowego			117.422	17	1,708.642	43	1,591.200	26	117.442	17
	4. Fundusz na zwroty działu ogniowego					1,105.500	60	1,105.500	60		
	5. Fundusz wyrównawczy					1,850.998	90	1,850.998	90		
	Rezerwa na szkody nieuregulowane przeniesiona z roku 1911:										
II.	1. W dziale ogniowym			1,520.968	88						
	Mniej kontrasekuracya			597.753	59	923.215	29	923.215	29		
	2. W dziale gradowym					12.999	33			12.999	33
	Zebrane premie:										
III.	1. W dziale ogniowym	13,690.762	72								
	Mniej kontrasekuracya	4,453.107	23	9,237.655	49						
	2. W dziale gradowym	2,206.555	81								
	Mniej kontrasekuracya	1,205.026	41	1,001.529	40	10,239.184	89	9,237.655	49	1.001.529	40
	Do przeniesienia					30,293.556	05	26,251.383	54	4,042.172	51

	Przychód	Dział ogniowy i gradowy				Razm		Przypada na dział ogniowy		gradowy	
		kor.	h.	kor.	h.	kor.	h.	kor.	h.	kor.	h.
	Z przeniesienia					30,293.556	05	26,251.383	54	4,042.172	51
IV.	Dochód z lokacyi kapitałów:										
	1. Procenty od gotówki lokowanej w Bankach i Zakładach:										
	a) w dziale ogniowym			95.457	28						
	b) „ „ gradowym			4.105	04						
	2. Dochód czysty z realności			41.603	55						
	3. Procenty od papierów wartościowych:										
	a) w dziale ogniowym	514.511	58								
	b) „ „ gradowym	110.377	93	624.889	51						
	4. Procenty od pożyczek hipotecznych			1.068	76						
	5. „ „ „ różnych w dziale ogniowym			76.571	91						
				843.696	05						
	Mniej procenty od funduszu emerytalnego			143.735	77	699.960	28	585.477	31	114.482	97
V.	Inne przychody:										
	1. Należytości stemplowe i manipulacyjne:										
	a) w dziale ogniowym	342.052	18								
	b) „ „ gradowym	23.925	59	365.977	77						
	2. Inne przychody zarządu:										
	a) Procenty od weksli stron ubez. w dziale ogniowym	6.469	34								
	b) „ „ „ „ „ „ „ gradowym	5.506	95	11.976	29						
	3. Zysk na kursie:										
	a) Walut w dziale ogniowym	4.165	74								
	b) „ „ „ gradowym	454	97	4.620	71						
	4. Różne:										
	a) Różne wpływy w dziale ogniowym			69.258	25						
	b) Wpływy do funduszu rezerw. w dziale ogniowym	273.914	87								
	„ „ „ „ „ „ gradowym	53.682	07	327.596	94						
	c) Odzyskane odpisy w dziale ogniowym			114	58	779.544	54	695.974	96	83.569	58
						31,773.060	87	27,532.835	81	4,240.225	06

Rachunek bilansu z działu ogniowego i gradowego z dn. 31 grudnia 1912 r.

	Stan czynny	Dział ogniowy i gradowy		Razem		Przypada na dział ogniowy		gradowy	
		kor.	h.	kor.	h.	kor.	h.	kor.	h.
I.	Stan kasy z dniem 31 grudnia 1912 r.			442.635	45	442.635	45		
II.	Rozporządzalne należytości w instytucyach kredytowych i kasach oszczędności:								
	a) W dziale ogniowym	2,368.403	52						
	b) W dziale gradowym	174.487	46	2,542.890	98	2,368.403	52	174.487	46
III.	Realności:								
	W dziale ogniowym: w Krakowie	1,000.000	—						
	we Lwowie	317.000	—						
	w Rzeszowie	120.000	—						
	w Czerniowcach	76.000	—						
	w Tarnopolu	127.000	—						
	w Przemyślu	125.000	—						
	w Stanisławowie	135.000	—	1,900.000	—	1,900.000	—		
IV.	Papiery wartościowe według kursu z dnia 31 grudnia 1912 r.:								
	1. W dziale ogniowym	10,957.470	—						
	Wartość kuponów bieżących	58.864	59	11,016.334	59	11,016.334	59		
	2. W dziale gradowym	2,326.160	—						
	Wartość kuponów bieżących	7.617	60	2,333.777	60			2,333.777	60
V.	Pożyczka Państwu			500.000	—	500.000	—		
VI.	Weksle w portfelu:								
	1. W dziale ogniowym	233.083	30						
	2. W dziale gradowym	468.338	95	701.422	25	233.083	30	468.338	95
VII.	Pożyczki hipoteczne:								
	W dziale ogniowym			106.000	—	106.000	—		
VIII.	Salda czynne rachunków z Towarzystwami kontrasekuracyjnemi:								
	W dziale ogniowym			357.000	02	357.000	02		
IX.	Zaległości w agencyach i filiach (Salda czynne):								
	W dziale ogniowym			2,827.664	84	2,827.664	84		
X.	Różni dłużnicy:								
	1. W dziale ogniowym								
	a) Wydział krajowy	52.240	92						
	b) Udział w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu	100.000	—						
	c) Różni dłużnicy	2,998.661	74	3,150.902	66	3,150.902	66		
	2. W dziale gradowym:								
	Różni dłużnicy			81.085	02			81.085	02
XI.	Efekta kaucyi agentów			602.680	86	602.680	86		
XII.	Pożyczka z funduszu rezerwowego w dziale gradowym			319.963	44			319.963	44
XIII.	Różnica kursu papierów wartościowych:								
	a) w dziale ogniowym	781.076	20						
	b) w dziale gradowym	186.592	—	967.668	20	781.076	20	186.592	—
				27,850.025	91	24,285.781	44	3,564.244	47
	Stan bierny								
I.	Rezerwy zysków, kapitałów:								
	a) Fundusz rezerwowy w dziale ogniowym	8,204.807	29						
	b) „ „ „ gradowym	2,957.356	68	11,162.163	97	8,204.807	29	2,957.356	68
	c) „ wyrównawczy w dziale ogniowym	2,051.201	82						
	d) „ „ „ gradowym	105.590	79	2,156.792	61	2,051.201	82	105.590	79
	e) „ specyalny w dziale ogniowym	1,952.770	77						
	f) „ „ „ gradowym	124.520	13	2,077.290	90	1,952.770	77	124.520	13
	g) „ na zwroty w dziale ogniowym			197.572	03	197.572	03		
II.	Rezerwa premii po potrąceniu kontrasekuracyi			3,733.047	39	3,733.047	39		
III.	Rezerwa na szkody nieuregulowane po potrąceniu kontrasekuracyi:								
	a) w dziale ogniowym	1,028.507	81						
	b) „ gradowym	18.387	80	1,046.895	61	1,028.507	81	18.387	80
	Do przenienia			20,373.762	51	17,167.907	11	3,205.855	40

	Stan bierny	Dział ogniowy i gradowy		Razem		Przypada na dział ogniowy		gradowy	
		kor.	h.	kor.	h.	kor.	h.	kor.	h.
	Z przeniesienia			20.373.762	51	17,167.907	11	3,205.855	40
IV.	Fundusz emerytalny			3,790.467	39	3,790.467	39		
V.	Salda bierne rachunków z Towarzystwami kontrasekuracyjnemi:								
	a) w dziale ogniowym	257.423	73						
	b) „ gradowym	224.168	92	481.592	65	257.423	73	224.168	92
VI.	Różni wierzyciele:								
	a) w dziale ogniowym	466.778	60						
	b) „ gradowym	1.147	50	467.926	10	466.778	60	1.147	50
VII.	Kaucye agentów			602.680	86	602.680	86		
VIII.	Fundusze:								
	a) Fundusz ś. p. Pawła Przedpełskiego	24.000	—						
	b) „ 40-o let. jubil. Cesarza Franciszka Józefa I.	50.000	—						
	c) „ na cele humanitarne	5.050	—						
	d) „ na remuneracye	103·370	11						
	e) „ zapasowy w dziale gradowym	37.668	85						
	f) „ imienia dr. G. Romera	10.820	73						
	g) „ 50-letn. jubil. Cesarza Franciszka Józefa I.	51.804	03						
	h) „ 50-letniego jubileuszu Towarzystwa	300.000	—	582.713	72	545.044	87	37.668	85
IX.	Pozostałość			1,550.882	68	1,455.478	88	95.403	80
				27,850.025	91	24,285.781	44	3,564.244	47
	ROZDZIAŁ POZOSTAŁOŚCI:								
	Pozostałość			1,550.882	68	1,455.478	88	95.403	80
	Mniej pokrycie straty na kursie papierów			233.696	74	215.037	54	18.659	20
	Pozostaje			1,317.185	94	1,240.441	34	76.744	60
	1. Na 12 prc. zwrotu dla członków w dziale ogniowym	1,240.441	34						
	2. Na umorzenie pożyczki z fund. rezerw. w dziale gradowym	76.744	60	1,317.185	94	1,240.441	34	76.744	60

Kraków, dnia 31 grudnia 1912 r.

Dyrekcya:

M. Garapich. **St. Dydyński.** **Paszkowski.**

Naczelnik centralnego wydziału rachunkowego:
Wiktor Gablenz.

Komisya rachunkowa:

Mieczysław Urbański. **Klemens Dzieduszycki.** **Dydyński.**
K. Bzowski. **A. Wodzicki.**

Papiery wartościowe działu ubezpieczeń od ognia i gradu

według kursu z dnia 31 grudnia 1912 r.

NAZWA PAPIERU	Waluta	Wartość imienna	Kurs z d. 31 grudnia 1912		Wartość z kursu	
1. W dziale ogniowym.						
4% Austr. renta koronowa	koron	400.000	85	90	343.600	—
4% Węgierska renta koronowa	„	130.000	84	40	109.720	—
4% Galic. pożyczka krajowa z r. 1893	„	51.000	84	50	43.095	—
4% Obligacye galicyjskiego funduszu propinacyjnego	„	186.600	96	75	179.955	—
4% „ pożyczki miasta Lwowa z r. 1911	„	100.000	90	—	90.000	—
4% „ pożyczki miasta Krakowa z r. 1909	„	800.000	83	—	664.000	—
4% Listy zast. Banku Austro-Węgierskiego	„	17.200	93	—	15.996	—
4% „ „ Galic. Tow. kredyt. ziemskiego 41 let.	„	323.400	90	75	293.485	50
4% „ „ „ „ „ „ 56 let.	„	3,736.200	85	25	3,185.110	50
4½% „ „ „ Banku dla handlu i przemysłu	„	300.000	96	—	288.000	—
4½% „ „ „ „ hipotecznego	„	835.000	94	—	784.900	—
4% „ „ „ „ „	„	1,942.000	83	50	1,621.570	—
4½% „ „ „ „ krajowego	„	412.000	93	—	383.160	—
4% „ „ „ „ „	„	751.000	77	—	653.370	—
4½% Listy zastawne Galic. ziemskiego Banku kredytowego	„	350.000	94	25	329.875	—
4% Listy zastawne Bukowińskiego Banku krajowego	„	50.000	86	—	43.000	—
4% Listy zastawne Bukowińskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego	„	38.000	86	50	32.870	—
4½% „ „ Tow. Kred. Ziemsk. Król. Polskiego	Rubli à 2·50	191.800	87	40	419.083	—
4½% Obligacye komunalne Banku krajowego	koron	88.000	93	50	82.280	—
4% „ „ „ „	„	1,370.000	84	—	1,150.800	—
4% „ kolejowe Banku krajowego	„	290.000	84	—	243.600	—
					10,957.470	—
Wartość kuponów bieżących	„				58.864	59
			Razem		11,016.334	59
2. W dziale gradowym.						
4% Austryacka renta koronowa	koron	100.000	85	90	85.900	—
4% Obligacye poż. m. Lwowa z r. 1896	„	388.000	80	75	313.310	—
4% Listy zastawne Tow. kred. ziemsk. 56-letnie	„	1,900.000	85	25	1,619.750	—
4% Obligacye komunalne Banku krajowego	„	100.000	84	—	84.000	—
4% Obligacye kolejowe Banku krajowego	„	200.000	84	—	168.000	—
4% Obligacye komunalne Peszteńskiego Banku Komerc.	„	40.000	85	75	34.300	—
5% Listy zastawne Galic. Banku hipotecznego	„	19.000	110	—	20.900	—
					2,326.160	—
Wartość kuponów bieżących	„				7.617	60
			Razem		2,333.777	60

Rachunek Zysków i Strat z działu ubezpieczeń od kradzieży

za czas od 1 kwietnia 1912 do 31 grudnia 1912 r.

Rozchód.

		kor.	h.	kor.	h.
I.	Szkody i koszty likwidacyi wypłacone . .	1.197	52		
	mniej zwrot od Towarzystw kontrasekuracyjnych	718	22	479	30
II.	Ogólne wydatki zarządu:				
	1. Prowizya agentów			1.743	68
	2. Umorzenie kosztów organizacyi . . .			2.155	81
	3. Koszta zarządu:				
	Pensye urzędników	2.441	67		
	Pensye dyetaryuszów i sług	1.350	—		
	Dodatek aktywalny	650	—		
	Dodatek 3-letni	166	64		
	Portorya biura i agentów	792	36		
	Remuneracye i zapomogi	400	—		
	Wydatki kancelaryjne	11	86		
	Potrzeby biura	168	—	5.980	53
	4. Podatki i należytości			150	—
III.	Rezerwa na szkody nieuregulowane . .	2.690	—		
	mniej udział Towarzystw kontrasekuracyjnych	2.137	—	553	—
IV.	Stan funduszów z końcem roku 1912:				
	1. Rezerwa premii	12.508	38		
	mniej kontrasekuracya	10.693	94	1.814	44
	2. Fundusz rezerwowy			865	30
	Pozostałość			173	17
				13.915	23

Przychód.

		kor.	h.	kor.	h.
I.	Zebrana premia	21.128	77		
	mniej kontrasekuracya	15.167	08	5.961	69
II.	Inne przychody:				
	1. Należytość stemplowa i manipulacyjna	1.357	16		
	2. Wpływy do funduszu rezerwowego .	865	30		
	3. Prowizya kontrasekuracyjna	5.731	08	7.953	54
				13.915	23

Rachunek bilansu z działu ubezpieczeń od kradzieży

z dniem 31 grudnia 1912 r.

Stan czynny.

		kor.	h.	kor.	h.
I.	Stan kasy z dniem 31 grudnia 1912 r. .			498	96
II.	Rozporządzalne należytości w instytucyach kredytowych			1.353	01
III.	Różni dłużnicy			95.224	37
IV.	Koszta organizacyi	10.779	07		
	mniej umorzenie	2.155	81	8.623	26
				105.699	60

Stan bierny.

		kor.	h.	kor.	h.
I.	Rezerwy zysków, kapitałów:				
	1. Fundusz rezerwowy			865	30
	2. Fundusz zakładowy			100.000	—
II.	Rezerwa premii po potrąceniu kontrasekuracyi			1.814	44
III.	Rezerwa na szkody nieuregulowane po potrąceniu kontrasekuracyi			553	—
IV.	Salda bierne rachunków z Towarzystwami kontrasekuracyjnemi			1.489	68
V.	Różni wierzyciele			804	01
	Pozostałość			173	17
				105.699	60

Kraków, dnia 31 grudnia 1912 r.

Dyrekcya:

M. Garapich. St. Dydyński. Paszkowski.

Naczelnik centralnego wydziału rachunkowego:
Wiktor Gablenz.

Komisya rachunkowa:

K. Bzowski Dydyński. A. Wodzicki.

Mieczysław Urbański. Klemens Dzieduszycki.

Rachunek Zysków i Strat działu ubezpieczeń na życie za rok 1912.

	Rozchód	kor.	h.	kor.	h.	kor.	h.
I.	Wypłaty płatnych ubezpieczeń i rent:						
	1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	2,344.190	33				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	168.006	03	2,176.184	30		
	2. Ubezpieczenia na dożycie	944.346	69				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	—	—	944.346	69		
	3. Ubezpieczenia rent	135.075	98				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	—	—	135.075	98	3,255.606	97
II.	Wypłaty za wykupione police:						
	1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	279.711	22				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	120	57	279.590	65		
	2. Ubezpieczenia na dożycie	152.652	12				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	—	—	152.652	12	432.242	77
III.	Dywidenda ubezpieczonym wypłacona:						
	1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci, mieszane i na dożycie			276.294	18		
	2. „ wojenne			39.822	77	316.116	95
IV.	Ogólne wydatki zarządu:						
	1. Koszta organizacyjne			—	—		
	2. „ akwizycyjne (całkowicie pokryte z rachunku bieżącego)			336.247	67		
	3. „ administracyjne bieżące (koszta zarządu):						
	a) Pensye, dodatki, remuneracye i zapomogi	382.988	89				
	b) Portorya biura i agentów	31.046	30				
	c) Koszta lokalu, opał, światło, potrzeby biura i różne wydatki	38.520	88				
	d) Prenumeraty, inseraty, papier, druki, introligatornie	27.132	30				
	e) Koszta podróży administracyjne	2.655	98				
	f) Koszta prawne	6.950	76				
	g) Zwrot kosztów centralnego zarządu	15.830	19	505.125	30		
	4. Prowizye inkasowe			62.929	79		
	5. Koszta lekarskie			50.568	49		
	6. Podatki i należytości			31.989	94	986.861	19

	Rozchód		kor.	h.	kor.	h.	kor.	h.
V.	Odpisy i inne wydatki:							
	1. a) Odpisy z wartości nieruchomości		18.000	—				
	b) „ wierzytelności nieściągalnych		—	—	18.000	—		
	2. Strata na kursie:							
	a) papierów wartościowych sprzedanych lub wylosowanych		177	—				
	b) „ „ książkowa		382.715	—				
	c) walut		—	—	382.892	—		
	3. Inne wydatki:							
	a) Dotacya funduszu emerytalnego dla urzędników akwizytorów i sług		102.644	93				
	b) Datek na cele zdrowotne z uchwały Ogólnego Zgromadzenia		5.000	—	107.644	93	508.536	93
VI.	Rezerwa na bieżące wypłaty szkód:							
	1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane:							
	z wpływów roku rachunkowego		362.022	39				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych		11.800	77	350.221	62		
	z lat poprzednich		43.616	39				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych		—	—	43.616	39		
	2. Ubezpieczenia na dożycie:							
	z wpływów roku rachunkowego		143.088	60				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych		—	—	143.088	60		
	z lat poprzednich				10.064	—		
	3. Ubezpieczenie rent: z roku rachunkowego		640	13				
	z lat poprzednich		—	—	640	13	547.630	74
VII.	Stan funduszów z końcem roku rachunkowego:							
	1. Rezerwa premii:							
	a) Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	20,546.737·24						
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	624.451·45	19,922.285	79				
	b) Ubezpieczenia na dożywocie	12,919.077·56						
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	56·046·40	12,863.031	16				
	c) Ubezpieczenia rent	1,622.057·25						
	od tego udział towarzystw kontrasekuracyjnych	— —	1,622.057	25	34,407.374	20		
	2. Przeniesienie premii:							
	a) Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	319.976·64						
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	19.467·16	300.509	48				
	b) Ubezpieczenia na dożywocie	175.895·38						
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	3.004·99	172.890	39				
	c) Ubezpieczenia rent	2.852·31						
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	— —	2.852	31	476.252	18		
	3. Rezerwa premii ubezpieczeń wojennych				1,532.761	06		
	4. Fundusz rezerwowy:							
	a) Ubezpieczenia pośmiertne i na dożycie		2,138.329	98				
	b) „ wojenne		313.670	32	2,452.000	30		
	5. Fundusz wyrównawczy				125.150	05		
	6. Fundusz nadzwyczajny (na dubiosa)				356.515	75		
	7. „ na różnicę kursu				—	—		
	8. „ „ dywidendę:							
	a) Ubezpieczenia pośmiertne, mieszane i na dożycie		56.693	27				
	b) „ wojenne		177.597	27	234.290	54		
	9. Fundusz specyalny				253.765	58	39,838.109	66
VIII.	Zysk						705.798	52
							46,590.903	73

	Przychód	kor.	h.	kor.	h.	kor.	h.
I.	Przeniesienie funduszów z roku poprzedniego:						
	1. Rezerwa premii) po strąceniu udziału towarzystw kontrasekuracyjnych			33,038.682	68		
	2. Przeniesienie premii) po strąceniu udziału towarzystw kontrasekuracyjnych			486.370	44		
	3. Rezerwa premii wojennej			1,400.305	46		
	4. Fundusz rezerwowy			2,831.888	50		
	5. „ wyrównawczy			125.150	05		
	6. „ nadzwyczajny (na dubiosa)			307.574	22		
	7. „ na różnicę kursu			—	—		
	8. „ na dywidendę			550.407	49		
	9. „ specyalny			253.765	58	38,994.144	42
II.	Rezerwa na wypłatę nieuregulowanych szkód z roku poprzedniego					463.607	69
III.	Zebrane premie:						
	1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	3,761.706	76				
	od tego: premie kontrasekuracyjne	86.544	46	3,675.162	30		
	2. Ubezpieczenie na dożycie	1,329.575	93				
	od tego: premie kontrasekuracyjne	14.113	59	1,315.462	34		
	3. Ubezpieczenia rent			79.551	10	5,070.175	74
IV.	Przychód z lokacyi kapitałów:						
	1. Odsetki od pożyczek i eskontowe tudzież odsetki od władek w instytucyach kredytowych i kasach oszczędności			739.146	71		
	2. Odsetki od pożyczek na police			296.770	63		
	3. Odsetki od pożyczek hipotecznych			662.470	77		
	4. Odsetki od papierów wartościowych			259.916	59		
	5. Odsetki od pożyczek państwa			12.716	66		
	6. Dochód czysty z realności			33.405	85	2,004.427	21
V.	Inne przychody:						
	1. Przychody zarządu:						
	a) należytości od polic	21.685	70				
	b) inne przychody zarządu	9.435	50	31.121	20		
	2. Zysk na kursie:						
	a) papierów wartościowych:						
	zrealizowany	3.003	80				
	książkowy	—	—				
	b) walut	4.295	58	7.299	38		
	3. Różne wpływy			20.128	09	58.548	67
						46,590.903	73

Kraków, dnia 31 grudnia 1912.

Dyrekcya Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie:

M. Garapich. **St. Dydyński.** **Paszkowski.**

Naczelnik działu ubezpieczeń na życie:
E. Szancer,
rządowo autoryzowany technik asekuracyjny.

Za biuro rachunkowe:
Stolzman.

W dowód zgodności z księgami:

Komisya rachunkowa:

Dr. K. Lipowski. **K. Cieński.** **Dr. F. Maiss.**

Dr. E. Adam. **Dr. D. Kamieński.**

Rachunek bilansu działu ubezpieczeń na życie za r. 1912.

Stan czynny.

		kor.	h.	kor.	h.
1.	Zapas kasowy			34.149	02
2.	Rozporządzalne należytości w instyt. kred. i kasach oszczędności			388.189	83
3.	Realności: ul. Basztowa L. 4, 5, 6, ul. Biskupia L. 7, 9, 11, 13	612.000	—		
	od tego: długi hipoteczne na nich ciążące	—	—	612.000	—
4.	Papiery wartościowe według kursu z dnia 31/12 1912	5,395.230	—		
	do tego: odsetki bieżące	10.014	83	5,405.244	83
5.	Pożyczka państwa	500.000	—		
	do tego: odsetki bieżące	1.816	66	501.816	66
6.	Pożyczki hipoteczne			12,964.264	91
7.	Pożyczki na własne police			5,385.049	50
8.	Pożyczki stowarzyszeniom			16,400.959	68
9.	Salda czynne rachunków z towarzystwami kontrasekuracyjnemi			53.446	46
10.	Zaległości w agenturach i filiach (Salda czynne)			559.993	55
11.	Różni dłużnicy:				
	a) Pożyczki ubezpieczonym na zastaw pensyi	194.771	91		
	b) Różni	62.172	88		
	c) Zaległe odsetki (od pożyczek hipot.)	113.253	64	370.198	43
12.	Efekta kaucyjne			59.067	54
				42,734.380	41

Stan bierny.

		kor.	h.	kor.	h.
1.	Rezerwy zysków, kapitałów:				
	a) Fundusz rezerwowy	2,452.000	30		
	b) „ wyrównawczy	125.150	05		
	c) Rezerwa premii wojennej	1.532.761	06		
	d) Fundusz nadzwyczajny (na dubiosa)	356.515	75		
	e) Fundusz specyalny	253.765	58	4.720.192	74
2.	Fundusz na różnicę kursu	—	—		
3.	Rezerwa premii (po strąceniu udziału towarz. kontrasekuracyjnych)			34,407.374	20
4.	Przeniesienie premii (po strąceniu udziału towarz. kontrasekuracyjnych)			476.252	18
5.	Rezerwa na nieuregulowane szkody (po strąceniu udziału towarz. kontrasekuracyjnych)			547.630	74
6.	Fundusz na dywidendę			234.290	54
7.	Salda bierne rachunków z towarzystwami kontrasekuracyjnemi			30.996	96
8.	Różni wierzyciele:				
	a) Różni	568.482	11		
	b) Odsetki naprzód pobrane	20.685	69	589.167	80
9.	Różne kaucye			59.067	54
10.	Fundusz emerytalny działu ubezpieczeń na życie			963.609	19
11.	Zysk			705.798	52
				42,734.380	41

Kraków, dnia 31 grunnia 1912.

W dowód zgodności z księgami:

Dyrekcya Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie:

M. Garapich. **St. Dydyński.** **Paszkowski.**

Naczelnik działu ubezpieczeń na życie:
E. Szaucer,
rządowo autoryzowany technik asekuracyjny.

Za biuro rachunkowe:
Stolzman.

Komisya rachunkowa:

Dr. K. Lipowski. **K. Cieński.** **Dr. F. Maiss.**
Dr. E. Adam. **Dr. E. Kamieński.**

Podział zysku.

		kor.	h.	kor.	h.	kor.	h.
	Zysk z r. 1912 (jak wyżej)					705.798	52
	Z tego przeznacza się na:						
1.	Dywidendy:						
	a) Dla ubezpieczeń pośmiertnych i mieszanych 11% od premii . . . K. 1.959.056·05	215.496	17				
	b) Dla ubezpieczeń wojennych 11% od premii . . . „ 336.979·02	37.067	69				
	c) Dla ubezpieczeń na dożycie 11% od premii . . . „ 951.659·73	104.682	57	357.246	43		
2.	Uposażenie funduszów rezerwowych:						
	a) funduszu wyrównawczego (20%)	141.159	70				
	b) funduszu rezerwowego (zatrzymana dywidenda w myśl § 66 statutu)	202.227	94				
	c) funduszu specyalnego (zysk z byłego galic. Tow. akc. po strąceniu 20% do funduszu wyrównawczego)	5.049	33				
	d) funduszu rezerwowego (reszta)	115	12	348.552	09	705.798	52

Papiery wartościowe działu ubezpieczeń na życie

według kursu z dnia 31 grudnia 1912.

NAZWA PAPIERU	Waluta	Sztuk	Wartość imienna		Kurs z 31 grudnia 1912		Wartość z kursu w koronach	
4% Listy zastawne galic. Banku hipotecznego	koron	36	720.000	—	83	50	601.200	—
4½% „ „ „ „ krajowego	„	10	100.000	—	93	—	93.000	—
4% Listy zastawne „ „ „	„	105	1,050.000	—	87	—	913.500	—
4½% Oblig. Komun. „ „ „ III. em.	„	4	30.000	—	93	50	28.050	—
4% „ „ „ „ „ IV. em.	„	34	340.000	—	84	—	285.600	—
4% Listy zastawne Tow. kredyt. ziemskiego	„	180	3,040.000	—	85	25	2,591.600	—
4% Obligacye galicyjskie wykupna propinacyi	złr.	2	20.000	—	96	75	38.700	—
4% „ pożyczki miasta Lwowa z r. 1896	koron	20	200.000	—	80	75	161.500	—
3% Losy Boden-Kredit z r. 1880	złr.	49	4.900	—	100	—	9.800	—
5% „ państwowe z r. 1860	„	10	5.000	—	100	—	10.000	—
4% „ węgierskie regulacyi Cisy	„	40	4.000	—	100	—	8.000	—
4½% Listy zast. Tow. kred. ziemsk. w Królestwie Polskiem	Rs. á 2·50	96	288.000	—	87	40	629.280	—
Akcye Towarzystwa Ubezpieczeń „Przezorność“	„	40	10.000	—	250	—	25.000	—
							5,395.230	—
Do tego: odsetki bieżące							10.014	83
					Razem		5,405.244	83

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Zmniejszaj swój ciężar! Precz ze szkodliwym tłuszczem!

Jeżeli Pan tyje, to staraj się Pan zawczasu zmniejszać swój ciężar zapomocą sławnego, wspaniałego. świadectwami cieszącego się środka Reaktol! Reaktol uczynił 50.000 osób szczuplejszemi, i u Pana również usunie niepożądaną otyłość. Wyrabia się go w formie tabletek, ma dobry smak, a w wodzie rozpuszczony zażywa się przyjemnie. Źródło Reaktol zawiera tylko starannie wybrane i według praktycznych doświadczeń zestawione sole źródlane. Nigdy kuracya reaktolem nie może zaszkodzić. Ciało nie może się do niego przyzwyczaić, wskutek czego skuteczność nigdy nie maleje, ponieważ w każdym tygodniu otrzymuje Pan inne źródło, które inne organa uwalnia z tłuszczu. W równym stosunku, jak się zmniejsza tłuszcz, zwiększają się siły. czuje się Pan zdrowiej i młodziej, oddecha Pan łatwiej, serce uderza spokojnie i regularnie, krew się odświeża i krąży łatwiej w żyłach. Pańskie nerwy się wzmacniają i konieczne do życia organy funkcyonują lepiej. W ten sposób ustępują chroniczne cierpienia, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej.



Taki skutek — 30 funtów ubytku na wadze — uzyskano w ciągu 8 tygodni Reaktolem, znakomitą, polecaną z 5 źródeł kombinowaną kuracyą odtłuszczającą. Po zrobieniu fotografii zmniejszył się ciężar jeszcze o 12 funtów, zatem w całości o 42 funty.

Wzmocniona siła i zdrowie, swoboda ruchu, ułatwienie każdego wysiłku, usposabia Pana lepiej i wywołuje uczucie szczęścia i zdrowia, co nie da się opłacić pieniądzmi.

Zechce Pan dać nam sposobność przesłania sobie

próbki darmo?

Niech Pan sam osądzi, co Reaktol może dla Pana uczynić, również może Pan przeczytać, co Reaktol dla innych uczynił. Dołączamy nasze pismo: „Prawda o kuracyach odtłuszczających“. — Napisz Pan dziś jeszcze pocztówkę z dokładnym swym adresem, tylko prosimy o wyraźne pismo.

Allgemeine Brunnen-Gesellschaft m. b. H. Berlin S. O. 33. Abt. 426.

HOTEL

BRITANIA

Budapeszt VI., Terezienring 39

50 kroków z „Westbahnhofu“

Cud nowoczesnej budowy hotelu

200 jasnych, obszernych z najwyższym komfortem urządzonych pokoi od 4 koron zwyż.

Henryk Fábri
Dyrektor.

Podróże wycieczkowe okrętem Austryackiego Lloyda.

„THALIA“

Najlepszym wypoczynkiem połączonym z prawdziwą przyjemnością i wszelkiemi możliwemi wygodami są podróże po morzu Północnym fjordach norweskich specyalnie do tego celu zbudowanym parowcem luksusowym „THALIA“.

Najbliższemi wycieczkami są:

VII. Druga podróż do krajów północnych. Do Wikingów.

Od 7 do 30 lipca. Amsterdam, Loen, Oic, Hellesylt, Cralesund, Naes, Molde, Raftsund, Tromsö, Przylądek półn. Hansmerfest, Lyngentjord, Narwik (wycieczka koleją do granicy Szwecyi) Swartingen, Trondhjem, Merok, Batholmen, Gudwagen, Bergen, Odda, Helgoland, Amsterdam.

Cena jazdy wraz z kompletnem utrzymaniem od K. 550·— począwszy.

VIII. Trzecia podróż do krajów północnych. Ku wiecznym lodom i do Spitzbergen.

Od 4 do 31 sierpnia. Amsterdam. Naes, Raftsund, Tromsö, Przylądek półn. Spitzbergen, ku północy do wiecznych lodów, Hammerfest, Lyngefjord, Narwik, Trondhjem, Merok, Oic, Loen, Gudwangen, Bergen, Amsterdam.

Cena jazdy wraz z kompletnem utrzymaniem od K. 660·— po[illegible]

IX. Do miejsc kąpielowych.

Od 4 do 29 września. Amsterdam, Ostenda, Cowes (wyspa Wight), Bayonnes (Biaritz, Lourdes), Arosa Bay (Lontiags), Lissbona, Cadix (Sevilla), Tanger, Gibraltar, Algier, Tunis, Malta, Cattaro, Gravosa (Ragusa), Tryest.

Cena wraz z kompletnem utrzymaniem od K. 520·— począwszy.

Do Grecyi, Turcyi i na Krym.

Od 3 października do 2 listopada.

Wyjaśnień udziela i zamówienia przyjmuje:

Agencya Austryackiego Lloydu we Lwowie
Biuro miastowe c. k. kolei państwowych
St. Sokołowskiego, ul. Jagiellońska l. 3.
Telefon 234. — Adres telegr. „Stadtbureau“.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania.
Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego. — Jagiellońska l. 3. Lwów.** —

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi
wraz
z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok
1913

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 8 kor., **na prowincyę z przesyłką pocztową** (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.

Szematyzmu

za zaliczką nie wysyła się.

Zaraz do wynajęcia 3 pokoje przedpokój z przynależytościami przy ulicy Jagiellońskiej l. 7.

Zdolni robotnicy znajdą płatne trwałe zajęcie z wysokim zarobkiem. Zgłoszenia: **A. G. Mönchenberger Gewerkschaft Cassel.** (Hessen. Nassau).

Walne Zebranie Gwarków Gwarectwa kruszcowego i węglowego „Czerna“ odbędzie się dnia 1 lipca o godzinie 12 w południe w Krakowie, ul. Długa 1, II. z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie za rok 1912. 2. Zamknięcie rachunków za rok 1912. 3. Wnioski. Na to zebranie zaprasza P. T. Gwarków

ZARZĄD.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 hal., **tłustym** petitem 4 hal.

Sprzedam realność około 7 morgową z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzuchowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

Filozof (3 rok studyów, matematyka, fizyka) **poszukuje lekcyi we Lwowie** zaraz, ewentualnie wyjedzie na wieś, na czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień. Zgłoszenia listowne: **E. U. Lwów, ul. Głęboka l. 14, drzwi 49.**

Dwa nowe domy i 1 willę na Bogdanówce (we Lwowie sprzedam lub zamienię za gospodarstwo na wsi blisko Lwowa lub miasteczka. Wiadomość: Antoni Gawalewicz, Lwów 15, Bogdanówka l. 24 (obok mostu kolejowego w Lewandówce).



Wszystko najdokładniej pasuje

jeżeli używa się kroju

„FAVORIT“

do nabycia u

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Portret Adama Mickiewicza

reprodukcya
z słynnego obrazu **PRUSZKOWSKIEGO**
w gustownych ramach i za szkłem
jest do nabycia po 7 i 8 koron (zależy od ram)
w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.
Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. i t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.
Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska l. 3.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne
miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych
Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.